

№ 52.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Adryana M.
Piąt. św. Wiktora M.
Sob. św. Tomasza z Ak.
Niedz. św. Jana Bożego.
Pon. św. Franciszki.
Wt. 40 Męczenników.
Sr. św. Konstantego W.

Wschód słońca godz. 6 m. 41
Zachód słońca godz. 5 m. 43
Długość dnia godz. 11 m. 02
Przybyło dnia godz. 3 m. 28

Cena prenumeraty:

w ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 76
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.
Telefonu № 595.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 5 marca 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Fabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

W sobotę,
dnia 7 Marca
o godz. 8¹/₂ wiecz.

Two muzyczne im. Chopina.

KONCERT KOMPOZYTORSKI
Tadeusza Joteyki.

Bilety po 1 rb. 50 kop.,
1 rb. i po 50 kop. w kan-
celaryj Towarzystwa od
11—1 i od 4—9.

Teatr Polski
Cegielniana 63.

Dzisiaj i jutro „Dzieje Józefa”

Występ
S. Jaracza.

Bi-Ba-Bo

codziennie
przedstawienie
o godz. 10 w.

SAVOY

Teatr „Miniature”

dawniej „URANIA”, Cegielniana 54, Telefonu Nr. 55-25
Ostatnie dni występów A. ZIMAJER. Operetka, farsa i
znacznie powiększona część kabaretowo-koncertowa, w któ-
rej od dzisiaj występują świeżo pozyskane wybitne sily:
pp. MALCZEWSKA i LEOPOLD MOROZOWICZ (duet) oraz SUŁKOWSKA i FORTWIL.
Od soboty 7-go marca występy ALFREDA LUBELSKIEGO słynnego piosenkarza „Momusa”. 776

Nieudany bal.

Wydano bal...
Wśród lśniących sal
Moc ludzi się kręciło,
Ale z ich lic
Wyczytać nic
Nie można jakoś było...
Tanceczny wciąż
Zrywał się wąż,
Muzyka fałszowała...
Zamiast iść w tan,
Większość wzdłuż ścian
Siedziała i ziewała.
Wśród starszych pań,
Co córkom dań
Skladały z bezsenności,
Westchnienia ton
Zrywał się z łon,
Jakby je brały mdłości...
A ojców rząd
Z kąta się w kąta
Wafesal zasromany,
Nie oszczędzając słów,
Ze bal się ów
Nie może zwać udany,
Dopiero ktoś
Zmiarkował coś,
Bo puścił w kurs te słowa:
Ot, bywa tak,
Gdy gościom brak
Koniaku jest Szustował 909

Chaos czesko-niemiecki.

Po ostatnich naradach czesko-niemieckich w Pradze zamiast ugody wytworzył się chaos zupełny w sytuacji wewnętrznej. Oczywiście o rokowaniach ugodowych dziś już niema mowy, skoro związek posłów niemieckich istnieje przestał. Dopóki żyły bloki czeski i niemiecki ugoda bodaj teoretycznie była możliwa.

Walki za czasów hr. Badeniego stworzyły słynną niemiecką „Gemeinbuergschaft”, współ-

ność postępowania programowego i taktyczne-
go wobec Czechów.

Ta „Gemeinbuergschaft” od d. 1 marca b. r. nie istnieje więcej. Zamiast jednolitego związku posłów niemieckich z Czech, występują teraz 3 większe frakcje: niemiecko-postępowa, radykalna, agrarna i 3 mniejsze: chrześcijańsko-społeczna, robotnicza i wszechniemiecka, nie mówiąc o socyalistach niemieckich. Rzecz oczywista, że z siedmioma frakcjami, rywalizującymi z sobą na modłę konkurencyj trzeciorzędnych kupców, trudno wogóle pertraktować.

Wraz z niemiecką „Gemeinbuergschaft” została może i ugoda czesko-niemiecka w Pradze pogrzebaną.

Przebieg narad w Pradze dowodzi jednak, że nie przyczyny rzeczowe spowodowały ten zwrot w akcji ugodowej, lecz czysto osobiste i partyjno-konkurencyjne.

P. Bachmann w mowie swojej zaznaczył, że on „był pierwszym”, który wystąpił w obronie „zagrożonych praw niemieckich”, a ponieważ radykali niemieccy nie mogli dopuścić, aby ktoś inny był „pierwszym” i wyrwał im z rąk patent narodowy, więc musiało się wszystko rozbić. Propozycje ugodowe rządu — a rząd twierdzi, że nie przedłożył wcale żadnych propozycji, lecz tylko „materiały” — były zdaniem Niemców nie do przyjęcia, ale od nich zależało przecież, czy je przy rokowaniach odrzuci, a przedłożą inne.

Ze te propozycje nie są zresztą tak strasznie krzywdzące dla Niemców, dowodzi chyba oświadczenie wodza agraryuszów czeskich, p. Praszka, który je nazwał — „prowokacją”.

„Neues W. Tageblatt” ogłosił „punktacje ugodowe” czesko-niemieckie z roku 1910. Jak wiadomo, ugoda była wtedy niemal już gotowa. Otóż w tych właśnie punktacjach znajduje się co do Pragi to samo postanowienie, które

teraz wywołało tak żywe oburzenie ze strony Niemców.

Następstwa wypadków w Pradze będą niezawodnie bardzo doniosłe. Wywołują one rozgorczenie w obozie czeskim z powodu zupełnego rozbicia rokowań ugodowych, stworzyły chaos w obozie niemieckim, utrudniający porozumienie nie tylko w kwestii ugodowej, ale także we wszystkich sprawach taktycznych w Radzie państwa, rozbudziły na nowo żywą i namiętną agitację narodową w Czechach.

Nie chcemy żadnych stawiać horoskopów, ale obawiamy się, że parlament w tych warunkach nie będzie zdolny do pracy, a „sesja wiosenna” nie będzie — wiosną parlamentu. Obawiamy się, że parlament padnie ofiarą intryg p. Bachmanna i spółki. Czy o to im chodziło? Wątpimy. Byli raczej w swej niezręczności i naiwności narzędziem innych. St.

Dlaczego sądy pruskie oszczędzają księcia Eulenburga.

„Neues Wiener Journal”, z dnia 25 lutego wyjaśnia powody, dla których sądy pruskie nie chciały procesu przeciwko księciu Eulenburgowi o krzywoprzysięstwo, procesu, który musiałby się skończyć wyrokiem, zasądającym podsądnego. A mianowicie — księżę Eulenburg za czasów gdy był przedstawicielem dyplomatycznym Niemiec na dworze wiedeńskim, przywłaszczył sobie dokumenty oryginalne, których ogłoszenie naraziłoby na niezmiernie szkody stosunki międzynarodowe Niemiec, gdyż doprowadziłoby do zupełnego odosobnienia dyplomatycznego Niemiec.

Księżę Eulenburg owe dokumenty wysłał do Anglii i umieścił je w jednym z banków angielskich, oddając nadzór nad owymi papierami zaufanemu przyjacielowi. Ten przyjaciel ma zlecenie ogłoszenia natychmiastowego owych papierów, nie czekając nawet na dany znak księcia. Wystarczyłaby zwyczajna wiadomość o aresztowaniu księcia przez sądy pruskie. To przeraziło cesarza Wilhelma II i sfery decydujące niemieckie; księżę Eulenburg może sobie dworować bezkarnie z sądów niemieckich. Dziennik „Neues Wiener Journal” dziwi się przecież, że rząd niemiecki uląkł się takiego brutalnego i zupełnie jawnego szantażu. Postępowanie księcia Eulenburga równa się zdradzie i zbrodni stanu. Zły to znak, że rząd niemiecki nie ma odwagi pociągnięcia księcia Eulenburga do odpowiedzialności nie tylko za homoseksualizm, ale także i za zbrodnię stanu. Nowy to dowód, że stosunki polityczne i społeczne w Niemczech są bardzo chore.

Do naszych Czytelników!

Musieliśmy usunąć kilkunastu roznosicieli, którzy wmuszali prenumeratę bez kwitów.

Ponieważ podane przez nich wykazy naszych prenumeratorów są nieścisłe — przeto prosimy tych, którym pisma naszego nie wręczono, aby podali swoje adresy w Administracji „Rozwoju“.

Administracja „Rozwoju“

Przejazd 8.

Otwarta codziennie od 8 i pół rano do 7 wiecz.

Z obcej niwy.

Parodya „Czatów“ Mickiewicza.

W jednym z najświeższych numerów lipskiej „Illustrierte Zeitung“ wydrukowano krótką nowelkę pod tytułem „Panna Genowefa“. Von Tola Fürstin Meschtscherski. Autorisierte Uebersetzung von Roda-Roda.*)

O literackiej działalności księżnej Toli Meszczerskiej nic nie wiedzieliśmy dotychczas. Nazwisko zaś czy pseudonim Roda-Roda dość często można spotkać w bieżących publikacjach niemieckich.

Treść nowelki jest następująca:

Wśród parku nad Wisłą, w którym ciemne cyprysy (tak?) rosły, stały ruiny zamku, nie posiadające ani sprzętów, ani całej szyby.

Mieszkańcami tej rudery byli: właściciel jej pan Mjenski, chory, nie ruszający się z miejsca, stara służąca, która się nim opiekowała, wreszcie córka Mjenskiego, panna Genowefa, cudnej urody osoba.

Panna Genowefa błądziła po parku, wydalała się tylko co niedziela do kościoła.

Za pożywienie służył im chleb żytni oraz ogrodowizny.

Zjeżdża tam przypadkowo z wojskiem swym wojewoda Warra, przyjęty na wstępie przez pannę Genowefę — w zastępstwie chorego ojca.

Wojewoda i jego oddział obozują u Mjenskich, lecz żywią się tem, co sprowadzą ze wsi okolicznych.

Panna Genowefa unika wojewody; nie widuje się z nim. Lecz on, rozkochany w niej od pierwszego wejrzenia, oświadcza się jej ojcu, nadmieniając, że ogromną fortunę zapisze wnet po ślubie, jako wiano swej wybrance.

Wzwołano Genowefę, która, jako dobra cór-

ka, zgadza się na propozycję, chcąc użyć doli ojca.

Nazajutrz ślub. Panna Genowefa jedzie do kościoła starą rozklekotaną bryczką, zaprzęgniętą w dwie mizerne szkapy; obok niej paradyje Warra na ślicznym arabskim rumaku.

Przyjechali. Narzeczony zsiadł z konia, którego cugle rzucił wiernemu swemu słudze, nazwiskiem Ruska i oboje przystąpili do sakramentu małżeństwa.

Nagle przyskoczył do Ruski jakiś młodzian i ryknął:

— Kto jest ten człowiek?

Przestraszony koń wspiął się, padł na ślizkich kamieniach, krwią się oblał i nogę złamał.

Niemniej przestraszony młodzian umknął.

Wraca od ołtarza nowożeńców: widzi okropny los konia. Dobywa noża i zabija ukochanego zwierzę, a żołnierzom rozkazuje pochwyć Ruskę, dać mu czterdzieści chłost na brzuch i trupa wrzucić do wody.

Młode małżeństwo siada w bryczkę. Tu Genowefa wstawia się gorąco za Ruską i wyjednywa uwolnienie go od kary.

Na zamku wojewoda wręcza panu Mjenskiemu papiery, na mocy których pani Warra staje się właścicielką ogromnego majątku.

Lecz nie użył wojewoda szczęścia domowego. Zaraz zagna się z teściem i żoną. Posłuszny rozkazowi hetmana wyrusza z wojskiem przeciw nieprzyjacielowi. Odgłos bohaterskich jego czynów napelnia kraj cały.

Po kilku miesiącach walk wraca zwycięzki wojewoda do domu.

Na drodze jakiś nikczemnik sący w jego duszę jad podejrzeń przeciwko młodej żonie.

Wojewoda ze swym wiernym Ruską, obaj uzbrojeni, wkradają się do parku. Tam, przy fontannie siedzi wojewodzina, u nóg jej kłęczy młodzian, który obrzuca ją wyrzutami za to, że się sprzedała.

Na ten widok rozkazuje Warra Rusce za-

strzelić wojewodzina, sobie zachowując przyjemność zastrzelenia gacha.

Zakończenie — żywcem wzięte z „Czatów“ Mickiewicza.

Ruska wzdraga się, lecz pod groźbą:

— wycelił,

Nie czekając, wystrzelił,

I wypalił w sam łeb wojewody*.

Księżna Meszczerska czytała snąc Mickiewicza balladę w języku rosyjskim. Prócz tego wiedziała, że w Polsce byli hetmani, byli wojewodowie, że polacy nieraz wojowali szczęśliwie i że główną rzeką naszą jest Wisła.

Czyż to nie wystarczy do napisania nowelki na tle polskiem?

Roda-Rodzie może i tyle nie było o nas wiadomo; ale tembardziej imponowała jej wiedza księżnej Meszczerskiej.

A redakcja lipskiej „Illustrierte Zeitung“?

Lipsk jest w Saksonii, która miała z Polską dwu wspólnych monarchów i pełna jest polskich pamiątek — od nas wywiezionych. Lipsk jest nieledwie stolicą ksiąg niemieckich, z których można się wielu rzeczy dowiedzieć o polakach.

Redakcja znakomitego czasopisma, liczącego dziesiątki tysięcy prenumeratorów rozsianych po całym świecie, nie licząc krajowych, wysyłająca do naszej Polski setki egzemplarzy, powinna mieć w swym gronie ludzi, wiedzących, że w dzikim parku nad Wisłą cyprysy nie rosną.

Ale nazwiska: księżna Meszczerska, Roda-Roda, ale temat aktualny: dzikość polska — czyliż to nie dość, żeby wydrukować... banialuki?

Pan Mjenski, właściciel zrujnowanego zamku i dzikiego parku nie jest polskim panem, panna Genowefa, włócząca się po parku i powierająca obcej osobie opiekę nad chorym ojcem, nie jest polską dziewczeczką; ślub z dnia na dzień, bez zapowiedzi i bez spowiedzi, nie jest katolickim ślubem; wierny Ruska, pozwalający koniowi, którego trzyma za uzdę, stanąć dęba i upaść, a następnie zabijający swojego

31)

ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielkoka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 51).

Ten, mnąc czapkę w rękę, obawiając się gniewu burmistrza, patrzył nań wybaluszonymi oczyma, oddychał głęboko, wreszcie wyjąkał:

— Zafantowałem...

— Kogo? Gdzie?

— Konia u Kaluży z Sulcowskiego, co siedzi na Kłosowie, na gruncie pana Oraczyńskiego.

W tej chwili zapukał ktoś do drzwi, a na wezwanie wejścia, stanął na progu brunet silny, z twarzą ciemną, z haczykowatym nosem, z okrągłymi, czarnymi oczyma. Był to Urban Handzłowicz, rajca miejski, ormianin z rodu, którego ojciec otrzymał prawo mieszczzańskie w Wieliczce i zostawił synowi Urbanowi dość znaczny majątek.

— Pozwolicie, panie burmistrzu, i wy czci-godni rajcowie, że wejść tu w sprawie tego tumultu przed ratuszem, byłem bowiem nietylko widzem, ale i aktorem tego zajścia.

— Siadajcie, panie rajco Handzłowiczu, a jeśli będziecie mieli co do opowiedzenia, spytam was.

Handzłowicz przysunął sobie stolec bliżej stołu, usiadł, trzymając w ręku książkę dość grubą, oprawną w skórę.

— Kto ci kazał iść na urzędowanie? — spytał burmistrz.

— Pan rajca Handzłowicz, — odpowiedział już śmielej egzekutor.

— Jaki to? — zdziwił się niemile burmistrz, — waszmość, panie rajco Handzłowicz, wydajesz rozkazy w naszym imieniu?

— Zanim odpowiem, wysłuchaj, panie burmistrzu, egzekutora, — a ty, — zwrócił się do urzędnika magistrackiego, — opowiadaj wiernie i dokładnie, jakos mi mówić przy spotkaniu naszym. Zaczynaj, a gadaj śmiało i sprawiedliwie!

Egzekutor odkaslnął, wyprostował się i począł mówić:

— Poszedłem przyjrzeć się wjazdowi nowego pana żupnika, stanąłem pod bramą Krakowskiej, trochę z hoku dla ścisłu pospólstwa. Trąby zagrzmiwały, a potem zrobiło się cicho, każdy łowił uchem słowa powitania...

— Przystępuj do rzeczy, — upomniał go burmistrz.

— Słucham pokornie waszej wielmożności, — skłonił się nisko. — Stoje i słucham, aż doleciały mnie słowa: — Ten ci egzekutor gubił postoiły i portki, tak rwał do miasta. — Obejrzałem się, poznałem Kalużę, u którego na urzędowaniu byłem i musiałem ustąpić przed siłą. Obok niego stoi jego sąsiad Stawinoga z Kosowskiego i Baranek, wszyscy dłużni miastu i zasadzeni. Ucieszyłem się okrutnie, że tych urwipociłów i bezsensnych pochwyć i zmyje hańbę. Znając jednak prawo, szukam pana przysięznika, ażeby mi dał wolność poczynania. Nie znalazłem, aż Bóg zysła pana rajcę Handzłowicza. W te pędy do niego...

— Dosyć! — zawołał rajca Handzłowicz, —

każ, panie burmistrzu, wynieść tym sługom magistratu i niech czekają waszego rozkazania, chcę się bowiem odwołać do waszego sprawiedliwego sądu.

Burmistrz dał znak ręką swoim podwładnym, a gdy wyszli, zaczął Handzłowicz gorąco:

— Wiadomo panom Rady, jaki despekt spotkał nasze władze wykonawcze ze strony Oraczyńskiego i jego czynszowników podległych naszemu prawu. Jeśli my sami nie nakazemy posłuchu i uległości, każdy będzie nas szarpał i lekceważył. Mojem zdaniem, każdy z nas jest obowiązany bronić przywilejów i praw naszego miasta, tego klejnotu Korony polskiej. Czy nie dobrze myślę?

— Nie wątpię w twoje intencje, panie rajco Handzłowicz, — odpowiedział z powagą surową burmistrz, — wszelako jako człek w prawie biegły wiesz, iż na straży miasta stoją ci, których obywatelę zaszczylił tą godnością. A jeśli każdy na swą rękę zechce rządzić, nastanie bezrząd i w pogardę pójdą wybrani stróże praw i przywilejów naszych.

Panowie małej Rady przytakiwali burmistrzowi, a Handzłowicz uderzył w ton pokorny:

— Bóg mi świadkiem, jako daleką była mi myśl naruszenia w czemkolwiek powagi i godności urzędu miejskiego, którego jestem najniższym sługą, ale gdy dom płonie, każdy spieszy na ratunek według sił i możliwości swojej, jak to naucza i rozkazuje statut króla Zygmunta Augusta wydany w Toruniu roku 1550. Jeśli tedy widzę, że miasto nasze gore, pospieszyłem na ratunek, jako wierny syn jego. Czyż panowie małej Rady mogą poczytać moją dobrą ochotę za czyn zbrodniczy, godny surowej kary? — kończył z zalem.

(D. c. n.)

pana — nie jest wiernym wojewodzińskim sługą. Prócz zakończenia — Mickiewiczowskiego, prócz tytułów: pan, panna, hetman, wojewoda — nic tam polskiego niema. I o całej tej parodii „Czatów“ nie wspomnielibyśmy, gdyby jej nie wydrukowało pismo tak rozpowszechnione jak „Illustrirte Zeitung“.

S. R.

Z komisji szkolnych.

Wczoraj wieczorem w magistracie łódzkim odbyło się posiedzenie członków połączonych komisji szkolnych — szkół ogólnych początkowych miejskich i niemieckiej z udziałem inspektora szkół ludowych pow. łódzkiego p. Szczegłowa.

Przewodniczył prezydent miasta pan Pieńkowski. Rozstrzygnięto następujących 5 ważnych spraw.

1) Inspektor szkół ludowych p. Szczegłow odczytał rozporządzenie naczelnika łódzkiej dyrekcji naukowej, w którym zaznacza, że minister oświaty polecił utworzenie dla szkół początkowych miejskich pomostów gymnastycznych, na którychby dzieci szkolne uprawiać mogły ćwiczenia fizyczne i urządzać sobie zabawy.

Na skutek rozporządzenia tego inspektor zaproponował wynalezienie placu miejskiego na którymby należało zbudować taki pomost. Po długiej dyskusji uchwalono wreszcie, aby prezydent miasta wraz z 3 członkami komisji szkół ogólnych i 3 komisji niemieckiej obejrzał wszystkie kwalifikujące się na teren gymnastyczny place miejskie i wybrał najodpowiedniejszy. Zanim jednak znajdą się fundusze na budowę pomostu zwrócić się do istniejących w Łodzi towarzystw gymnastycznych, posiadających pomosty i urządzenia gymnastyczne o udzielenie ich czasowo w odpowiednie dni i godziny do rozporządzenia szkół początkowych. W tym celu p. prezydent miasta obiecał wezwać dla porozumienia się prezesów rzeczonych Towarzystw gymnastycznych.

2) Kurator okręgu naukowego warszawskiego nadesłał do władz szkolnych rozporządzenie, w którym poleca, aby dla ukończenia roboczości i zabezpieczenia dzieci przed demoralizującym wpływem ulicy, utworzyć na czas wakacji letnich szkoły tymczasowe, w którychby dzieci wędrujące się po ulicy znalazły zajęcie z pożytkiem pod względem moralnym i oświatowym. Szkoły takie mieściłyby się w opróżnionych na czas wakacyjny lokalach szkół początkowych, a nauka w nich trwałaby przez półtora miesiąca, t. j. od 28 czerwca do 14 sierpnia. Wykładów udzielałby nauczyciele wiejscy, dla których pobyt czasowy w mieście przyniósłby pożytek. Wynagrodzenie za cały czas nauczycielowi określono w wysokości 75 rb., czyli w stosunku 50 rb. miesięcznie, koszty zaś na wakacyjne wycieczki uczniów, na 25 rb. za cały czas. Czyli, że koszt jednej takiej szkoły wyniósłby 100 rubli.

Sprawa ta wywołała ożywione dyskusje, członkowie bowiem komisji szkolnej byli zdania, że przedewszystkiem trzeba stworzyć dostateczną liczbę szkół stałych, a dopiero potem pomyśleć o innych wydatkach. Po przeprowadzeniu dyskusji komisje szkolne postanowiły: uznać projekt utworzenia szkół tymczasowych za pożyteczny, powołanie go jednak do życia, wobec braku funduszy szkolnych za niewykonalne.

Na skutek uchwały takiej prezydent p. Pieńkowski oświadczył, że sprawę tę odda pod obrady radnych miasta i postara się o otwarcie tytułem próby 5 takich szkół na koszt kasy miejskiej.

3) Rząd gubernialny piotrkowski nadesłał do magistratu dla rozpatrzenia przez komisję szkolną skargę zarządu kolei fabryczno-łódzkiej na niewłaściwe obciążanie jej składką szkolną za 1913 r. w wysokości 4691 rb. w stosunku 2 proc. od czystego zysku.

Komisja szkolna uznając, że zysk ten osiągnąć jest z całej przestrzeni kolei Fabryczno-Łódzkiej przechodzącej przez 5 gmin powiatów: łódzkiego i brzezińskiego, zastosowała do niej normę, jaka jest ustanowiona dla banków, posiadających filie w innych miastach, t. j. 1 proc. od czystego zysku, przeto zmniejszyła składkę tę do połowy.

4) Tenże rząd gubernialny nadesłał skargę zarządu łódzkich kolejek podjazdowych na niewłaściwe pociągnięcie do płacenia składki szkolnej w wysokości 1500 rb. za 1913 r. jako prowadzącego operacje swoje poza obrębem miasta.

Komisje szkolne zważywszy, że protest ten pozbawiony jest podstawy wobec korzyści, osiągniętych z kolejek podjazdowych dzięki półmilionowej ludności Łodzi i że korzyści te są duże, czego dowodzi fakt stałego rozszerzania sieci bez powiększenia liczby akcyonaryuszów, a z zachowaniem nowych akcyj w tych samych rękach, uznały protest zarządu kolejek podjazdowych za bezpodstawny i postanowiły prosić gubernatora piotrkowskiego o zatwierdzenie postanowienia komisji szkolnych.

5) Tenże rząd gubernialny nadesłał do rozpatrzenia skargę kantoru rosyjskiego tow. transportowo-asekuracyjnego na niewłaściwe obciążenie go składką szkolną za 1913 r. w wysokości 100 rb.. Ponieważ kantor nie chce przedstawić żądanego corocznie bilansu dla określenia składki szkolnej w stosunku czystego zysku, przeto komisje szkolne protestu tego nie uwzględniły.

(e)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Wojstawa. Jutro Bogumila.

TEATR POLSKI. (ul. Cegielniana Nr 65). Dziś i jutro „Dzieje Józefa“ W. Perzyńskiego. Występ p. Jaracza. Początek o godz. 8 min. 15 wiecz.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Panny“, sztuka P. Wolffa i S. Leroux'a. Początek o godzinie 8-ej min. 15 wieczorem.

TEATR WIELKI. Dziś Koncert Józefa Chejfeca (skrzypka). Początek o godz. 9-ej wiecz.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 34, dawniej „Urania“). Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 8 i 10; w niedziele i święta cztery przedstawienia: o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

ODCZYTY II p. Cezarego Jellenty „O Fryderyku Nietzsche“ odbędzie się dziś w sali Stowarzyszenia techników (Spacerowa 21). Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(—) Uwolnienie od ćwiczeń. Główny sztab wojenny ogłosił przepisy i prawa pozwalające rezerwistom pierwszej i drugiej kategorii nie odbywać ćwiczeń corocznych.

(—) Higiena i abstynencya. Ministerium oświaty wprowadzi w instytucjach i seminariach nauczycielskich od przyszłego roku szkolnego wykłady higieny z uwzględnieniem sprawy szkoliczości alkoholu.

(—) Podrożenie zapatek. W tych dniach ukończone zostały narady fabrykantów zapatek, którzy tworzą syndykat w państwie rosyjskim. Wynikiem tych narad jest postanowienie podwyższenia ceny zapatek w sprzedaży hurtowej, co oczywiście odbije się także na sprzedaży detalicznej.

(e) Z komisji szkolnej. Dziś o g. 6 wiecz. przybywa do Łodzi naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej i będzie obecny na posiedzeniu komisji szkolnych, gdzie między innymi będą rozważane sprawy wynagrodzenia nauczycieli za zajęcia wakacyjne, urządzenie boisk dla dzieci, otwarcie szkół macierzyńskich t. j. freblówek.

(x) Dodatkowe płace dla nauczycieli szkół początkowych są już wyasygnowane za zeszyły rok po 80 rb. Na łódzką dyrekcję naukową przypadło 54,000 rb.

(e) Zmiany nauczycieli. Nauczycielka młodsza szkoły ogólnej początkowej miejskiej № 37, p. Katarzyna Gerczin, przeniesiona została na taką posadę do szkoły № 2, z pensją 600 rubli rocznie; nauczycielka prywatna p. Tekla Mikołajewa mianowana została na posadę młodszej nauczycielki szkoły № 37.

(x) Kasa chorych. Została otwarta kasa chorych przy fabryce „Gustaw Geyer“, w której jest 202 członków. Pani Helena Geyer ofiarowała kasie chorych jednorazowo 1,000.

Zarząd kasy składa się z 9 osób, mianowi-

cie p. p. prezes zarządu kasy i kasyer Karel John, wiceprezes Hans Gerstenberger i Adolf Portich, sekretarz W. Kornacki, członkowie zarządu: Emil Hahn, Ferdynand Zerfas, Reinhold Güttler, Stanisław Kotowski i Juliusz Schmitter.

(e) Pociągający objaw. Według obliczenia łódzkiego zarządu akcyzy w roku 1913 wypito w Łodzi wódki monopolowej mniej niż w roku 1912 na sumę 78,000 rb.

(—) Pogoda. Obserwatorium w Pulkowie w biuletynach urzędowych, wysyłanych zainteresowanym instytucjom kolejowym i wojskowym przepowiada na pierwszą połowę marca n. st. zmienną i dżdżystą pogodę. Od d. 4 marca do d. 11 opady śnieżne i deszczowe. — wiatr północno-wschodni. Od 11 do 14 obniżenie temperatury do 6 niżej zera, co poprzedzać będzie zadympka. Od d. 14 stałe podwyższenie temperatury i umiarkowany cyklon z morza Bałtyckiego.

(a) Nowa fabryka. Rząd gubernialny piotrkowski wydał koncesję p. Zelmanowi Ulrichowi na otwarcie mechanicznej fabryki kartonu, przy ulicy Srebrzyńskiej nr. 2.

(e) Z plantacji miejskich. Wczoraj przystąpiono do obcinania gałęzi na drzewach posadzonych na ulicach, oraz w parkach miejskich.

(e) Zmiany w sądownictwie. Dodatkowy sędzia pokoju m. Łodzi p. Mazurkiewicz mianowany został sędzią pokoju X rewiru m. Łodzi. Na miejsce jego delegowany został starszy kandydat praw p. Grigorjew.

Młodszy kandydat praw p. Frackiewicz, mianowany został pełniącym obowiązki sędziego gminnego w Tuszynie.

(e) Ze szpitala św. Aleksandra. Liczba chorych w szpitalu św. Aleksandra w ostatnich dniach wzrosła. Wczoraj w szpitalu tym znajdowało się 93 chorych, w tej liczbie 51 mężczyzn, 39 kobiet i 3 dzieci.

(x) Z Tow. krajoznawczego. W niedzielę 8 b. m. odbędzie się wycieczka członków łódzkiego oddziału polskiego Tow. krajoznawczego do Konstantynowa i Okołowic.

Punkt zborny na stacji tramwajów konstantynowskich o godz. 9-ej rano. Odjazd o godz. 9 min. 20.

(x) Z Towarzystwa ochrony kobiet. Ogólne zebranie członków Towarzystwa ochrony kobiet odbędzie się w piątek 13 b. m. o godzinie 8 i pół wieczorem w lokalu własnym przy ulicy Mikołajewskiej № 61.

(a) Ze Związku kelnerów. Zapowiedziane na wczoraj zebranie ogólne roczne Związku kelnerów łódzkich w lokalu przy ulicy Konstantynowskiej № 5, nie doszło do skutku z powodu przybycia niedostatecznej liczby członków.

Następne zebranie, które będzie prawomocne, bez względu na liczbę obecnych, odbędzie się za dwa tygodnie, t. j. dnia 18 b. m., w tym samym lokalu, o g. 3 po poł.

(a) Ze Stow. muzyków orkiestrowych. Onegdaj odbyło się ogólne zebranie roczne Stowarzyszenia wzajemnej pomocy muzyków orkiestrowych w lokalu przy ul. Spacerowej nr. 21.

Odczytane sprawozdanie wykazało, że stowarzyszenie w ciągu krótkiego stosunkowo istnienia zaznaczyło dodatnio swoją działalność. Dochody wyniosły rb. 307, wydatki rb. 207.

Budżet wydatków na rok 1914 określono na rb. 522.

W końcu wybrano nowy zarząd z trzech osób z p. J. Winieckim jako prezesem na czele.

(x) Zebranie wstążkarzy. W niedzielę 8 b. m. o godz. 2 po południu w lokalu własnym, przy ul. Nawrot № 20, odbędzie się ogólne roczne zebranie członków Stow. wstążkarzy.

Porządek dzienny zebrania obejmuje: Sprawozdanie zarządu i kasowe, wybór członków zarządu i komisji rewizyjnej, wreszcie zmiana ustawy.

Nadmienić należy, że członkowie, którzy zalegają w opłacie składek członkowskich więcej niż 6 miesięcy, na zebranie nie zostaną wpuszczeni; ci zaś, którzy zalegają więcej niż 3 miesiące, nie będą mieli prawa zabierania głosu.

(x) „Śledz“ w „Lutni“. Na sobotniego „śledzia“ wybiera się do „Lutni“ dużo osób; to też zarząd dokłada starań, aby zgromadzeni goście mieli gwarancję przyjemnego przepędzenia cza-

su. Poza programem artystycznym poważnym będą również produkcje humorystyczne, tak pożądane przez uczestników wspólnych biesiad korporacyjnych w „Lutni”. Tercet muzyczny przyczyni się również do uprzyjemnienia czasu gościom, którzy na brak atrakcyj w sobotę skarży się nie będą mieli powodu.

(x) **Odczyt Leo-Belmonta.** W przyszłym tygodniu Leo-Belmont, redaktor „Wolnego Słowa”, wygłosi w Sali Koncertowej odczyt pod tytułem „Zazdrość miłosna przed sądem moralności”. Odczyt ten będzie wygłoszony po raz pierwszy w Łodzi.

W roku bieżącym upływa 25 lat pracy publicystycznej Leo-Belmonta.

(x) **Odczyt.** W niedzielę 8 b. m. o godz. 5 po południu w sali Stowarzyszenia techników, przy ul. Spacerowej № 21, odbędzie się odczyt znakomitego psychologa polskiego dr. fil. I. Se-gała z Warszawy.

Odczyt ten wzbudził wielkie zainteresowanie wśród szerokiego kręgu nauczycieli i pedagogów, dla których temat odczytu „O rozwoju pamięci u dzieci” stanowi stale aktualną kwestję kształcenia i wychowania.

Byłoby również pożądanym, aby uczennice klas wyższych, które przechodzą już krótki kurs pedagogiki, zainteresowały się odczytem, który doskonale uzupełni nabyte w szkole wiadomości.

Bilety w cenie 60 i 40 kop., dla członków polskiego Tow. badań nad dziećmi 40 i 25 kop., (dla uczącej się młodzieży kop. 25), są do nabycia w dniu odczytu przy wejściu na salę.

(h) **Z sądu pokoju.** P. A. Osiński b. buchalter Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego rzemieślników chrześcijańskich, domagał się zapłaty za trzy miesiące, gdyż jak twierdził Towarzystwo usunęło go z posady bez wypowiedzenia uprzedniego.

Członkowie Rady i zarządu Towarzystwa potwierdzili w sądzie, że posadę p. A. Osińskiemu wydali na trzy miesiące z góry.

Sędzia pokoju 4 rewiru oddalił pretensje p. Osińskiego i skazał go na 20 rb. kary.

P. Grusza skarżył Resursę rzemieślniczą o 150 rb. za model dzwonu do kościoła św. Stanisława Kostki, który stał na wystawie rzemieślniczo-przemysłowej w pawilonie odlewników.

Świadkowie zeznali, że komitet wystawy nie upoważniał nikogo do obstalunku dzwonu.

Kto kazał robić dzwon jako medal, niech ten płaci.

Sędzia pretensje G. oddalił i przysądził Resursie rzemieślniczej koszty sądowe.

(e) **Za kradzież prądu.** Wczoraj sędzia pokoju XI rewiru m. Łodzi rozpatrywał charakterystyczną sprawę właściciela hotelu „Bristol” Hersza Garelika, oskarżonego o kradzież prądu elektrycznego ze znajdującej się w jego domu cukierni Gromskiego, na ządanie którego wszczęta została sprawa.

Sędzia pokoju skazał Garelika na 3 miesiące więzienia.

(e) **Zamiana rzeczy aresztowanych.** Komisarz sądowy p. Rosenthal, na mocy wyroku sądowego, opieczętował właścicielowi zakładu kufarskiego Tygierowi futra, które dla nałożenia pieczęci związane w jeden tomok. Futra te sprzedano wreszcie z licytacji podczas której okazało się, że były one zamienione z cennych na futra liche mało wartościowe.

Na mocy sporządzonego protokołu wytoczono przeciw Tygierowi sprawę karną i sędzia pokoju XI rewiru skazał Tygiera na 1 miesiąc więzienia.

(a) **Zabójstwo.** Wczoraj po południu u jedyniej z lokatorów przy ulicy Krótkiej № 15 na Bułutach, obchodzono uroczystość jej imienin. Z okazji tej zgromadziło się tam kilkanaście osób, między innymi L. nożowcy.

Roczono się wódką, piwem i przekąskami. Podczas libacji przyszło do kłótni.

Błysnęły noże, ktoś z rozsądniejszych, widząc, że zabawa może się źle skończyć, zaproponował zgodę.

Na razie walczący uspokoili się i wszystko wróciło do porządku, poczem uczestnicy zabawy rozeszli się.

Jeden z nich Leopold Stadnicki, znany nożowiec, który już odbywał karę za zabójstwo złodzieja Orockiego, udał się na ulicę Spacerową № 21 (na Bułutach). Za nim podążył zno-

wu Tomasz Laskowski lat 24, który nie będąc zadowolony z załatwienia kłótni na zabawie, dopadł Stadnickiego i w sieni domu № 21, przy ulicy Spacerowej zadał mu dużym nożem rzeźnickim kilka ran w piersi i plecy. Stadnicki padł trupem na miejscu.

Sprawca zabójstwa zbiegł.

Odszukaniem Laskowskiego zajęła się policja.

(a) **Ogłędziny komisji.** Komisja techniczno-budowlana przy magistracie dokonała onegdaj oględzin następujących nieruchomości.

1) Artura Sauera przy ulicy Nowy Świat Nr. 10, gdzie wzniesiono dwupiętrową oficynę. Komisja przyjęła budynek, polecając właścicielowi w ciągu kilku tygodni przedstawić analizę wody;

2) Mechaniczną przedalnię oraz oddział szarpaczy Albana Auricha przy ulicy Widzewskiej Nr. 161. Komisja uznała urządzenia za odpowiednie i zezwoliła na puszczenie w ruch fabryki;

3) Mechaniczną tkalnię Pawła Liedkiego przy ulicy Łomżyńskiej Nr. 14. Komisja przyjęła fabrykę z warunkiem, ażeby zaprowadzone były hydranty i wentylacja mechaniczna.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał Bronisława Piwońskiego za noszenie przy sobie noża na 5 miesięcy aresztu, Józefa Owczarka za nieprawidłowe prowadzenie ksiąg meldunkowych na 10 rubli lub 3 dni aresztu.

(a) **Systematyczna kradzież.** Z fabryki Petruła i Jarisza na Wodnym Rynku Nr. 21 od pewnego czasu ginęły systematycznie mosiężne rzeczy. Ogólna wartość skradzionego towaru wyniosła do 700 rb. Zawiadomiona o tem policja śledcza wszczęła dochodzenie i ustaliła fakt, że kradzieży tej dopuszczał się robotnik fabryczny Stanisław Sobczak, który sprzedawał towar Benjaminowi Zalcbergowi, zamieszkałemu przy ulicy Rokicińskiej Nr. 29.

Obaj do winy się przyznali. Osadzono ich w areszcie.

(p) **W maszynach.** Na ul. Dąbrówka № 15 Jan Stanisławski, robotnik fabryczny, lat 24, w maszynie, na której pracował, odniósł rany szarpane lewej ręki. — Na ul. Średniej Nr. 154 Kazimierz Wasilewski, syn kowala uczeń szkoły miejskiej, w maszynie kowalskiej przez nieostrożność odniósł złamanie dwóch środkowych palcy u lewej ręki.

W obydwu wypadkach doraźnej pomocy poszukiwanym udzielił lekarze Pogotowia.

(p) **Wazze bruku.** Wczoraj wieczorem na ulicy Wschodniej Nr. 18, Ch. Grünfeld, lat 18, służąca, potknąwszy się o dziurę w chodniku upadła na bruk tak nieszczęśliwie, że zwichnęła lewą rękę.

Opatrzono ją na stacji Pogotowia.

(h) **Pożar.** Wczoraj o godzinie 11-ej wieczorem wezwano I-szy i II-gi oddziały straży ogólniej ochotniczej i straż miejską na ul. Długą Nr. 47, gdzie zapaliła się słoma na poddaszu i groziła zniszczeniem całego dachu.

Dzięki energicznej akcji ratunkowej ogień w krótko ugaszono.

Straty obliczają na kilkaset rubli.

Przyczyna ognia niewiadoma.

(e) **Spółka tkacka w Pabianicach.** W ubiegłą niedzielę odbyło się roczne ogólne zebranie pabianickiej spółki tkackiej. Przewodniczył obradom p. Izidor Kozłara.

Odczytane sprawozdanie spółki za czas jej istnienia, t. j. od 1 czerwca 1913 r. do 26 lutego r. b., wykazuje bardzo dobre rezultaty. Ogólny obrót wynosił 9897 rb. 25 k., sprzedano towarów za 2035 rb. 92 k., udziałowcy wpłacili 1326 rb. 92 k., kupiono przedzwy za 3156 rb. 30 k., wypłacono za robociznę 458 rb. 27 k.

Wobec pomyślnego rozwoju spółki ogólne zebranie upoważniło zarząd do rozszerzenia działalności przez nawiązywanie stosunków handlowych z kupcami, przyjmowanie obstalunków, zaciąganie pożyczek i t. p. Dla ustalenia płacy zarobkowej tkacza i kontrolowania wyrabianych towarów wybrano komisję do której weszli p.p. Wełna, Wielowski i Maciaszek a na zastępców p.p. Jasiorek, Braun i Kurowski.

(e) **Zebranie „Lutni” pabianickiej.** W tych dniach w sali Hegenbardta w Pabianicach odbyło się roczne zebranie ogólne członków tamtejszego T-wa śpiew. „Lutnia”.

Przewodniczył obradom dr. W. Eichler. Odczytane sprawozdanie za 1913 rok, wykazuje, że „Lutnia” liczy 224 członków, urządziła w ciągu roku zabaw i przedstawień 11, lekcji odbyła 96. Przychód wyniósł 788 rb. 48 k., rozchód 525 rb. 58 k., pozostało w kasie 262 rb. 90 k.

Zebranie ogólne sprawozdanie to zatwierdziło poczem dokonano wyborów członków zarządu, na których powołani zostali: do zarządu p.p. dr. E. Ostaniewicz, dr. S. Manitus, J. Mieczyski, F. Piskorski, T. Wulkiewicz, F. Michalski, Z. Trzeszczak i S. Sumiński.

Do komisji rewizyjnej weszli p.p.: K. Pączkiewicz, W. Michalski, I. Zygałdo i B. Sumiński.

(a) **Sobołni koncert w sali „Lutni” w Zgierzu,** z którego dochód przeznaczony będzie na kupno domu dla ochronki tamtejszej, tak ze względu na sity, jakie wezmą w nim udział, jak i ze względu na cel, zapowiada się świetnie.

Znaczną część biletów już rozsprzedano, Początek koncertu o g. 8 wieczorem—punktualnie.

(a) **Tkacze zarobni w Zgierzu** zwołują na dzień 10 b. m. roczne ogólne zebranie, które odbędzie się w lokalu p. Bernekera przy ulicy Średniej.

(h) **Rozbicie się wagonów na stacji Koluszki.** Wczoraj o godz. 9 wieczorem na stacji Koluszki parowóz ciągnął sznur wagonów. Wjechał na sznur tych wagonów parowóz drogi warszawo-wiedeńskiej i rozbił na linii głównej parę wagonów. Z ludzi nikt uszczerbku nie odniósł.

Rozbite wagony zatarasowały tor linii głównej. Pociągi bezpośredniej komunikacji Warszawa — Łódź i Łódź — Warszawa wyruszyły w dalszą drogę po cofnięciu się w stronę Rokicin na linię wolną stacji Koluszki. Skutkiem tego pociąg Warszawa — Łódź przybył do Łodzi o godz. 12 minut 28 w nocy.

(e) **Spadki.** Wydział hipoteczny w Łodzi ogłosił o otwarciu postępowania spadkowego po zmarłych mieszkańcach Pabianic, a mianowicie: 1) Mordki Nasanowicz, właśc. nieruchomości Nr 83 w Pabianicach; 2) Ryfki Fajwlowicz, właśc. nieruchomości pabianickiej Nr. 4.

Termin zamknięcia postępowania spadkowego tych obywateli spadków wyznaczono na 15 września.

3) Icka Milszsteina, właśc. nieruchomości pabianickiej Nr. 705 i—4) Frymety Glücksman, właśc. nieruchomości Nr. 75 w Łasku.

Termin zamknięcia postępowania spadkowego tych spadków wyznaczono znowu na 9 czerwca.

— Wydział hipoteczny w Brzezinach ogłosił o otwarciu spadku po zmarłej właścicielce sum hipotecznych, mieszkance Tomaszowa Chaj-Dwojry Pinkusiewicz.

Termin postępowania spadkowego wyznaczono na 5 września.

(a) **Kradzież.** Z fabryki Karola Utza we wsi Mania skradziono pasy transmisyjne, wartości przeszło 300 rubli.

S Z T U K A.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we czwartek po raz pierwszy główna sztuka w 5-iu aktach Włod. Perzyńskiego „Dzieje Józefa”, która zdobyła w Warszawie niebywały sukces artystyczny i kasowy.

Wieczór uświetni występ ulubieńca łódzkiego p. St. Jaracza.

W piątek „Dzieje Józefa”, występ Jaracza.

W sobotę po południu po cenach najniższych (wszystkie krzesła po 30 kop.) „Pararyasy” w 5 aktach Zapolskiej; wieczorem „Dzieje Józefa”—występ Jaracza.

W niedzielę po południu „Przebudzenie się wiosny”; wieczorem „Dzieje Józefa”—występ Jaracza. Ceny zwyczajne.

(x) **Teatr Miniatura.** Program bieżący teatru Miniatura został od wczoraj rozszerzony. I tak: prócz dotychczasowych wykonawców przybyli jeszcze pp. Malczewska i Morozowicz oraz Sułkowska i Fortwil.

Pierwsi odtwarzają duet „Ewy z Pochrońnem”, zbudowany na tle powieści Zeromskiego „Dzieje grzechu”; drudzy bardzo zręcznie prowadzą żywy i dowolny dyalog.

Nowych gości publiczność przyjmowała bardzo serdecznie.

Występy p. A. Zimaier dobiegają końca.

Od soboty teatr Miniatura pozyska nową siłę pierwszorzędną Alfreda Lubelskiego, świetnego piosenkarza „Momusa”, cieszącego się od dawna zastuszoną u łódzian sympatya.

(x) **Koncert historyczno-pedagogiczny** dla uczącej się młodzieży odbędzie się w niedzielę 8 b. m. o godz. 3½ po południu w sali koncertowej przy ul. Dzielnej.

Koncert poświęcony będzie muzyce polskiej ze szczególnym uwzględnieniem kompozytorów ostatniej doby, a współudział w nim przyjmują: panna Marya Dramińska—śpiewaczka z Warszawy, dyr. Tadeusz Joteyko (słowo wstępne), dyr. Alfons Brandt (skrzypce), pani Marya Findeisenowa (fortepian), oraz orkiestra symfoniczna i

chór mieszany Towarzystwa muzycznego im. Szopena.

Bilety nabywać można w kancelaryi Tow. muzycznego im. Szopena (Wólczajska 23, róg Zielonej) codziennie od godz. 11—1 i od 4—9 wiecz.

(x) **Koncert kompozytorski** Tadeusza Joteyki, sądząc z pokupu na bilety, dozna niewątpliwie wielkiego powodzenia.

Współudział w nim przyjmują: Józef Smidowicz, junior (znakomity pianista), panna Stefania Mołska (śpiewaczka z Warszawy), p. Wacław Stępowski (znany śpiewak-amator), prof. Gustaw Baumfeld (deklamacya) oraz pp. Bornsteinówna i Wystop (duety).

Koncert odbędzie się, jak wiadomo, w sali Tow. muzycznego im. Szopena w sobotę 7 b. m. o godz. 8^{1/2} wieczorem.

(x) **Wieczór muzyczno-dramatyczny.** Koło pracowników drogi żelaznej fabryczno-lódzkiej, urządza w niedzielę 8 b. m. o godz. 5 po południu w lokalu własnym przy ulicy Widzewskiej № 73, wieczór muzyczno-dramatyczny z urozmaiconym programem.

Z WARSZAWY.

* Nowy przystanek.

Od 14 marca pomiędzy Warszawą a Błoniem otwarty będzie nowy przystanek pod nazwą „Przystanek 10 wiorsty”, dla podróżnych bez pakunków w komuniacji sąsiedniej.

* Echa procesu hr. Ronikiera.

Matka ś. p. Stanisława Chrzanowskiego postanowiła prowadzić dalej akcyę sądową przeciwko hr. Ronikierowi także w senacie.

W tym celu upoważniła adw. przys. Franciszka Nowodworskiego do założenia kasacyi w senacie z powodu odrzucenia przez izbę sądową akcyi cywilnej w sumie 1 rb. Wystąpienie to umożliwi poprzec w senacie oskarżenia przeciwko Ronikierowi. Ze strony p. Chrzanowskiej wystąpi w senacie adw. przys. Karabczewskij.

Obrońcy hr. Ronikiera są podobno niezadowoleni, że rodzina hr. Ronikiera, bez porozumienia się z nimi, przedsięwzięła kroki na własną rękę. Z tego powodu adw. przys. Bobryszczew-Puszkין zrzekł się obrony w senacie i to samo ma uczynić adw. przys. Goldstein.

Wyprawa do Afryki.

W tych dniach 6 uczniów szkół prywatnych w Warszawie pod wpływem opisów podróży różnych autorów postanowiło wstąpić w ślady Robinsona. W tym celu porobili odpowiednie przygotowania i wyznaczili czas i miejsce, skąd mieli wyruszyć w podróż do... Afryki.

Małcy, w przeddzień wyjazdu wystosowali do rodziców listy, w których proszą o przebaczenie i piszą, że wrócą do kraju za lat kilkanaście, już jako ludzie „sławni”.

Następnego dnia podróżnicy zebrałi się w oznaczonym miejscu, zaopatrzeni w żywność, uzbrojeni w pistolety, a jeden z nich w uszkodzony rewolwer i po wspólnej naradzie ruszyli w drogę.

Rodzice, po przeczytaniu listów, zawiadomili o ucieczce odpowiednie władze, które zarządziły poszukiwania.

Dopiero onegdaj rodzice dwóch uciekinierów otrzymali listy, w których dwaj „Robinsonowie” piszą, że przebywają w wiosce w pobliżu Siedlec, i że do dalszych przygód nie mają chęci, chcą natomiast wracać do domu.

„Robinsonów” sprowadzono do Warszawy. Opuszczeni przez dwóch kolegów, pozostali czterej udali się z Siedlec w dalszą drogę.

Poczyniono odpowiednie kroki w celu zatrzymania chciwych wrażeń chłopców.

Z KRÓLESTWA.

Projekt nowej kolejki. Na zebraniu akcyonaryuszów kolei Herby-Kielce postanowiono starać się o koncesyę na budowę kolei z Sosnowca do Płocka. Projektowana linia przecinać ma następujące miejscowości: Siewierz, Koziegłowy,

Częstochowę, Szczerców, Brzeźnicę, Łask, Łęczycę, Kutno, Gostynin i kończyć się w Płocku.

Z LITWY I RUSI.

Za polską szkołę. Gubernator wileński skazał w drodze administracyjnej, na mocy postanowienia obowiązującego o tajnych szkołach polskich, na 2 tygodnie aresztu bez zamiany na karę pieniężną sołtysa wsi Cudza Kępa (pow. Wileński), Jakóba Małyszkę, za udzielenie lokalu dla takiej szkoły. Zaś nauczycielka tej szkoły została skazana na 5 rb. kary lub 3 dni aresztu.

Z CESARSTWA.

Strajk w Petersburgu. Zastrajkowali wczoraj robotnicy w całym szeregu fabryk tutejszych. Strajkowało przeszło 30,000 robotników.

Rozkaz policmajstra. Policmajster m. Nowomikołajewska Bojczewskij, wydał, jak pisze „Sibir”, następujący rozkaz do swej kancelaryi: „Jeżeli jak to się stwierdza obecnie — do liczby urzędników z wolnego wynajmu trafiają osoby, które mają nie fizyognomie, lecz pyski, to dla takich stworzeń nieludzkich, niema miejsca w kancelaryi, albowiem kancelarya nie jest chlewem, lecz instytucyą urzędową, i dlatego też przy pierwszej sposobności osobników, posiadających nie twarze tylko pyski („mordy”) nie wydale, lecz wyrzucę na ulicę, ażeby poszukali sobie dogodniejszego i odpowiedniejszego miejsca dla swych karczemnych porachunków”.

Ładna kancelarya!...

Wybuch w gorzelnii. Pisma petersburskie donoszą z Tuły, że w powiecie czernskim wyleciała wczoraj w powietrze gorzelnia hrabiego Alstandta.

Cały budynek wraz z aparatami i maszynami został zniszczony.

Mnóstwo spirytusu gorzało wielkim płomieniem.

Kilkoro ludzi stało się ofiarą katastrofy, która wynikła skutkiem wybuchu spirytusu z aparatu.

Bliższych szczegółów na razie brak.

Na zjeździe kryminologów w Petersburgu, jak już donosiliśmy w telegramach, najbardziej ożywioną dyskusyę wywołała sprawa kar za urządzanie sztucznych poronień. Zjazd podzielił się na dwie partye.

Stronicy skasowania kar za proceder podobny z całą energią dowodzili, że uznania poronień sztucznych za rzecz nie karalną kryminalnie, wynfaga „opinia społeczna”, „moralność”, „cywilizacya” itd.

Przeciwko tej grupie występowałi inni, dowodząc, że sztuczne poronienia uważane są za zbrodnie na całym świecie.

Wreszcie uchwalona została rezolucyja, wymagająca uznania poronień sztucznych za sprawę prywatną, nie karaną sądownie.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Odznaczenia za reformę wyborczą. Z powodu przeprowadzenia w Galicyi sejmowej reformy wyborczej — otrzymał od cesarza namiestnik Korytowski cesarskie pismo dziękczynne z wyrażeniem najwyższego uznania. B. namiestnika Bobrzyńskiego powołano do izby panów. Dr. Leo oraz ks. ks. biskupi: Sapieha, Wałęga i Chomyszyn otrzymali tytuły radców tajnych. Marszałek Gołuchowski otrzymał wielki krzyż orderu Leopolda, metropolita ks. Szeptycki order korony żelaznej I kl., a prezes klubu ukraińców, Kost Lewicki, krzyż komandorski orderu Leopolda.

Zaczadzenie księży. Z Przeworska donoszą do pism lwowskich: W Przeworsku w nocy z soboty na niedzielę dwaj księża ulegli zaczadzeniu. Jeden z nich katecheta, ks. Sikora, po udzieleniu mu pomocy, przyszedł do zdrowia, drugi zaś ks. Józef Dybaś, zmarł.

Dwa wyroki śmierci. Przed ławą przysięgłych w Czortkowie w Galicyi wsch.,

toczyła się onegdaj przez trzy dni rozprawa przeciw Onufremu Stojce i Michałowi Pawlukowi, przewoźnikom ze Skały nad Zbruczem, którzy w jesieni r. z. zamordowali w celach rabunkowych wracającego z Ameryki do domu żyda rosyjskiego Redenera.

Oskarżeni wypierali się winy do ostatka, jednakowoż zeznania świadków, a zwłaszcza zeznania ich własnego współnika zbrodni, niejakiego Melnyka, dowiodły niezbitcie ich winy. To też przysięgli 9 głosami zatwierdzili pytanie w kierunku zbrodni skrytobójczego morderstwa w celu rabunkowym, a trybunał zasądził obu na karę śmierci przez powieszenie.

Skazani przyjęli wyrok dość apatycznie, obrońca ich jednak wniósł zażalenie nieważności.

Z POZNANIA. Echa procesu hr. Mielżyńskiego. Prokurator w procesie hr. Mielżyńskiego założył rewizyę.

TELEGRAMY.

Pół miliarda pożyczki.

WIEDEN, 4 marca (wł.). Na jutrzejszym posiedzeniu parlamentu rząd wniesie żądanie upoważnienia go do zaciągnięcia pożyczki w sumie pół miliarda koron.

Sensacyjne odkrycie.

PRAGA, 4 marca (wł.). „Narodni Listy” wykryły, że prezes czeskiego stronnictwa radykalnego w parlamencie, Sviha, jest równocześnie tajnym agentem policji śledczej z pensyą 800 koron miesięcznie.

Odkrycie to wywołało w całej Pradze niezwykłą sensacyę.

Sviha złożyć będzie musiał wszystkie swe mandaty i godności z wolnego wyboru.

Pogrzeb kardynała.

WROCLAW, 4 marca (wł.). Pogrzeb zmarłego wczoraj kardynała i księcia biskupa wrocławskiego Koppa odbędzie się we Wrocławiu we wtorek 10 marca.

Zwłoki zostały zabalsamowane.

Mowę nad trumną wygłosi arcybiskup kołoński Hartmann.

Cesarz Wilhelm przybędzie osobiście na pogrzeb. Ces. austriacki, Franciszek Józef wydeleguje, jako swego przedstawiciela, ministra oświaty Hussarka.

Jak słyhać, kapituła wrocławska proponuje jako następcę kardynała Koppa, ks. Maksymiliana Saskiego.

Z ostatniej chwili.

Ostatnie posiedzenie.

Lwów, 5 marca (wł.). Wczoraj Sejm odbył ostatnie przed świętami posiedzenie.

W przededniu przyjazdu ks. Wieda.

Berlin, 5 marca (wł.). Specjalny korespondent „Lokal Anzeigera”, wysłany przez to pismo na uroczyste przyjęcie księcia Wieda w Albanii, nadesłał obecnie obszerny opis przygotowań do tej uroczystości. Stwierdza on, że ludność albańska z radością oczekuje swego księcia i teraz już urządza do zamku jego formalne pielgrzymki. Demonstracye patriotyczne na cześć ks. Wieda są na porządku dziennym.

Nowy poseł albański.

Bukareszt, 5 marca (wł.). Król Karol zamianował posłem w Albanii radcę Burghella, który znajduje się już w drodze do Durazzo. Wiezie on polecający list króla Karola do księcia Wieda, w którym król jaknajgoręcej poleca swego posła i oświadcza, że ten, jako doskonały znawca Albanii, może być bardzo użytecznym doradcą, zwłaszcza w początkach panowania księcia.

Obaj sekretarze poselstwa rumuńskiego znajdują się już w Durazzo, lecz nie uruchomili

jeszcze poselstwa z powodu niemożności wyszukania odpowiedniego pomieszczenia.

Protest.

Konstantynopol, 5 marca (wł.). Turecki minister skarbu zaprotestował przeciwko zafantowaniu przez rząd grecki dochodów z portów Kawala i Saloniki. Dochody te, jak twierdzi minister, są już dawniej zafantowane przez rząd turecki i nie mogą być oddane Grecji.

Rokowania bułgarsko-tureckie.

Sofia, 5 marca (wł.). Pomiędzy administracjami poczt bułgarskich i tureckich toczą się rokowania w sprawie zawarcia konwencji pomiędzy temi państwami.

Po zgonie ks. Koppa.

Berlin, 5 marca (wł.). W imieniu cesarza Wilhelma w pogrzebie kardynała Koppa weźmie udział ks. Hatzfeld.

Osieroconą archidiecezją wrocławską zarządza obecnie profesor uniwersytetu dr. König.

Papież przynębiony.

Rzym, 6 marca (wł.) Papież, jak informują z kół watykańskich, jest niezmiernie przynębiony śmiercią kard. Koppa. W sferach watykańskich spodziewają się, że po śmierci obu matadorów walczących obozów katolickich w Niemczech, mianowicie kardynała kolońskiego, Fischera i obecnie—kard. Koppa, zapanuje spokój.

Skutek sensacyjnych rewelacji.

Praga, 6 marca (wł.) Z powodu sensacyjnych rewelacji „Narodnich Listów“ przyszło wczoraj do burzliwych demonstracji, urządzonych przez partję d-ra Svihy. Przed redakcją „Nar. List.“ zebrał się znaczny tłum, urządzając awantury. Jeden z redaktorów pisma został tak dotkliwie poturbowany, że w stanie zupełnej nieprzytomności odwieziono go do kliniki.

Sądy dla nieletnich.

Paryż, 5 marca (wł.) Od jutra rozpoczyna swe funkcjonowanie nowa instytucja sądów dla nieletnich. W myśl ustawy, dzieci do lat 13 nie będą zupełnie karane. Karę tę zastąpi stały dozór opiekuńczy. Rozprawy w sądach będą toczyły się tajnie. Publikowanie nazwisk i fotografii oskarżonych będzie surowo wzbronione.

Skazanie młodocianego mordercy.

Paryż, 5 marca (wł.) Sąd przysięgłych w Nantes skazał na 20 lat domu karnego chłopca 15-letniego Redureau za zamordowanie przez zemstę 8 osób.

Niezwykła operacja.

Paryż, 5 marca (wł.) Sławny chirurg francuski, Le Filatre, dokonał niezwyklej operacji rozdzielenia 2 zrosniętych bliźniąt. Operacja udała się znakomicie. Fakt ten budzi w sferach lekarskich niezwykłą sensację.

Zamieszki w Meksyku.

Nowy Jork, 5-go marca (wł.) „New-York Word“ donosi, że generał Caranza oświadczył, iż w razie, gdyby Stany Zjednoczone włączyły się do spraw wewnętrznych Meksyku, to cały kraj stanie w płomieniach. Sprawa Anglika Bentona należy całkowicie do kompetencji Anglii i nie Stany Zjednoczone nie obchodzi. Zresztą gen. Villa rozstrzelał Bentona zupełnie legalnie, gdyż ten targnął się na jego życie.

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, osiadł w Łodzi jako specjalista chorób **skórnych, wenerycznych, dróg moczowych, kosmetyki lekarskiej.**
Przyjmuję: 8^{1/2}—11^{1/2}, 5—9. Dla pań: 3—5: osobna poczetnia. Krótka 4. Tel. 35-35. 645

Z GRABOWSKICH MARCYANNA MARTYNKA

766

OBYWATELKA m. ŁODZI,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 4 marca r. b. o godz. 9-ej rano, przeżywszy lat 72.

Eksportacja drogiej nam zwłok do kościoła św. Krzyża z domu przy ulicy Długiej Nr. 73, nastąpi dnia 5-go marca r. b. o godz. 6-ej po południu. Odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi dnia 6-go marca r. b. o godz. 10-ej. Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych i znajomych

Synowie, zięć, córki, synowe, wnuki i prawnski.

Administrator domu — prawodawcą.

Administrator jednej z kamienic w Częstochowie porozwieszał na korytarzach tej kamienicy, napisane czerwonym atramentem, a opatrzone podpisem i stemplem firmowym, następujące „zawiadomienie“ (będące czemś w rodzaju postanowień obowiązujących dla lokatorów), które „Goniec częstochowski“ przytacza, ku wiecznej rzeczy pamięci. Brzmi ono tak:

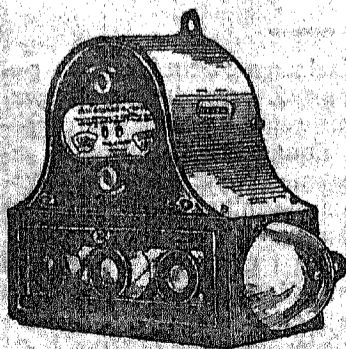
„Zawiadomienie. § 1. Niniejszem zawiadamiam sz. pp. lokatorów, iż z dniem 20 lutego światło na korytarzach zostaje skasowane. Natomiast lampki wypożyczane będą pp. lokatorom, a światło niezależnie będzie ode mnie ani też od stróża. § 2. Komorne winno być uiszczone każdego 1-go, najdalej 3-go, zaś ci lokatorzy, którzy płacą 15-go, to najdalej 17-go. Natomiast pp. którzy w czasie niniejszego należność za komorne mi nie złożą, to i później przyjmę, lecz swoją drogą skarga podana zostanie do sądu o eksmisję. § 3. Zabraniam hodowania ptaków lotnych, jak również utrzymywanie gniazd dla takowych. Dla skasowania takowego daję termin najdalej do d. 25 b. m. Natomiast nadmieniam, że o ile d. 25 b. m., t. j. w przyszłą środę, ujrzę na naszej posesji gniazdo dla ptaków lotnych, to ewentualnie na hodującego takowych podam skargę o eksmisję. § 4. Żaden z pp. lokatorów nie śmi przyjąć na mieszkanie sublokatorów „przez“ mej wiedzy, oraz przez opłatę wpisu meldunkowego. § 5. Stanowczo zabraniam wylewania przez balkon, jak również wypuszczania na terytorium trzody chlewnej, oraz zanieczyszczania podwórza. PP. Niniejsze zawiadomienie pozostaje w swej mocy z dniem 20 lutego 1914 r., a dla ptaków lotnych i gniazd z dniem 25 lutego. Kopia z niniejszego zdjęta i znajduje się u stróża dla przeczytania przez ogół pp. lokatorów, przeto aby nikt po upływie wyżej wymienionego terminu nie kwestyonował, że nie wiedział o takowym“.

Na razie niema bliższych wiadomości, jakiego przyjęcia u lokatorów doznało to szczególne co do treści, formy i pisowni „prawodawstwo“ pana administratora.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacy centralnej K. E. L.

Data	Barometr sprowadzo- ny do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wia- trza (metrów na sekundę)	Uwagi
4/III 1 popoł.	758.2	+ 4.8	79	Pd W i	Z dnia 4/III
4/III 9 wiecz.	761.1	8.4	96	Pd Z a	Temperatura max. + 5.4 C.
5/III 7 rano	760.5	1.8	96	Pd i	min. - 1.5 Opad: 0.2 mm.



Aparaty funkcyonują:

W Warszawie: Wielka Kawiarnia Ostrowskiego . . . 16 sztuk
Kawiarnia Warszaw., Nowy Świat 5 . . . 13 sztuk
Polonia Palace Hotel 6 „
Łódź, Grand Hotel 17 „
Petersburg, Moskwa, Kijów, Częstochowa.

Żądajcie podczas gry w bilard obowiązkowo ustawienia aparatu „Taxi-Billard“, a przekonacie się o jego doniosłości. 907

O F I A R Y.

Dla chorej F. Skoczylas.

S. L. rb. 1.

P.P. prenumeratorów na Nowym-Rynku, Konstantynowskiej, Ogrodowej i przyległych ulicach, zawiadamiamy, że dotychczasowego roznosiciela Witkowskiego, zastąpiliśmy nowym roznosicielem p. Filipowiczem.

Również na Żubardziu, ulicy Aleksandrowskiej i przyległych roznosiciela Kuczerskiego zastąpiliśmy Kubickim.

P.P. prenumeratory, którym „Rozwój“ nie zostanie doręczony, proszeni są o podanie swego adresu w Administracji „Rozwoju“.

Rozkład pociągów

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzi z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 5.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45
Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 8.55, 9.55, i) 10.40, 1.00, 3.10, j) 4.38, 6.20, 8.08, 9.55, k) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzi do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.59, 6.13, 3.12, do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.34, 5.30, 2.31.

Przychodzą z Kalisza o godzinie: 2.21, 10.51, 12.22, 5.20, 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03, 3.02.

Odchodzi do Sieradza 10.5 wiecz.

Przychodzi z Sieradza 7.25 rano.

Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.03, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 5.27. Odchodzi ze st. Łódź-Kaliska do Kolušek 1.11 przych. z Kolušek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literą a) zatrzymują się w Andrzejowie, b), d), g) nie zatrzymują się na żadnej stacji, pozostałe pociągi zatrzymują się na wszystkich stacjach, b), d), g), h) są bezpośredniej komunikacji.

Pociągi bez liter nie obowiązują połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej

TAXI-BILLARD

Breveté S. G. D. G.

Société Générale des Appareils de Contrôle,

PARIS — Patent Nr. 55,869.

Warszawa, PAUL & TAUBENFELD, Bielańska 3.

Licznik oddający nieocenione usługi przy grze w bilard.

Automatycznie wskazuje wysokość należności, przypadającej za czas gry od 5, 10, 15 kop. i t. d.

Absolutnie usuwa wszelkie nieporozumienia przy obliczaniu należności.



Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. — Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wsródzynie). Leczenie elektrycznością: **elektroliza** (usuwanie szpecących włosów) i **oświetlenie kanału** (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań: osobna poczekalnia. 515

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista **chorób uszu, nosa i gardła**, ul. Piotrkowska Nr 39.

Godziny przyjęć. 10—12 i 4—6 poł., w niedzielę od 10—12. Operacje, bronchiskopia, kąpiele elektryczno-świetlane. **Nr telefonu 35-98.** 2569

W. P.
Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, że Pan Władysław Aulich przestał być naszym sprzedawcą i nadal w naszym imieniu zamówień przyjmować nie będzie.
Piotrkowskie Stow. Rolniczo-Handlowe.
Oddział w Łodzi,
ul. Widzewska Nr 50.
Dyrektor Oddziału w Łodzi
Józef Jarochoński.
770



CYRK „COLOSSEUM“
Targowy Rynek.
W czwartek, 5 marca r. b. wielkie nadzwyczajne przedstawienie, składające się z wyborowych numerów, przy udziale całkowitej trupy najezdników, kłownów i akrobatów. 7 dzień Wielkiego Międzynarodowego Damskiego Championatu, organizowanego przez znanego sportowca Petersbursk. Tow. Aleksa Müller o nagrody w ogólnej sumie 5,000 fr. i złoty pas oraz tytuł Champ. Polski. Dzisiaj walczą następujące 3 pary: Kowacz (Polska) Lublin contra Rosenberg—Austria; R. Brodzka, niezwyk. champ. wagi 7 p. 20 f. — Ekaterynosław: Giraldi, niezwykła polska atletka—Kraków contra Rosenberg—Austria.
WYZWAŁIE: Damski atletki wyzywają miejscowych mężczyzn-aktorów na francuską i wolno amerykańską walkę na premium, stosownie do żądania. Pragnący mogą zapisywać się w kasie cyrku lub zwracać się do arbitra p. Mullera.

Drobne ogłoszenia.

Alia! Alia! Meble różne w wielkim wyborze wyprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach niższych do minimum Piotrkowska 116 i piętro front. Władysław Romiszowski. 2975-r

AAA Łóżka, materace, wózki i meble wycopedy dziecięce, kołyski, wanny zwykłe i z piecami, lodownie. Meble gięte pierwszorzędnych fabryk krajowych. Najtańszej, ba po cenach fabrycznych. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedzielę otwarty od 1—6 pp. 699

AAA Meble z powodu wyjazdu sprzedam tanio kredens, stół, krzesła, otomanę, lustra, biurko z fotelem, szafy do ubrania, łóżka z materacami, bielizniarkę, drugą z lustrem, tualetę, umywalnię, szafki nocne, obrązy, figury, stoliki, etażerki, słupy, wieszaki, Zależy na czasie Karola 8 m. 10. 2204-5-3

AAAA Biuro Nauczycielskie F. Sekowskiej-Przejazd nr 14 tel. 12-01. Poleca z dobrego świadectwami: Francuzki, Niemki zagraniczne, Kurlandki, Polki z francuskim, Freblanki, Bony z szycem. 2302-3cs-2

AA Potrzebni młodzi ludzie do różnych robót. Kantor służby Piotrkowska 69. 2524-2-2

A Meble sprzedam zabezpcen wyjeżdżając Gubernatorska 20 m. 44 oficyna. 2328-5-2

A Wyjeżdżając rozsprzedam meble bardzo tanio zaraz z kilku pokoi Zawadzka 33-1. 2520-3-3

A Meble różne z czterech pokojów z powodu wyjazdu sprzedam jaknajtaniej Zielona 10-3. 2193-5-5

A Apteczny skład do sprzedania od 1 lipca w dobrym punkcie w Łodzi, obrót roczny przeszedł 15 tysięcy rubli, gotówką 5 tysięcy. Oferty Rozwój sub A. Z. Skład. 2346-2s-1

A Meble rozsprzedam zabezpcen byle zaraz z trzech pokojów oraz gramofon i maszynę nożną odstąpię mieszkanie Piotrkowska 281 m. 3 front. 2436-1

A Kredens, stół, krzesła, otomanę, szafy, łóżka z materacami, umywalnię, bielizniarkę, garderobę, tremo, garnitur salonowy, biurko, sprzedam bardzo tanio zaraz wyjeżdżając ul. Główna nr. 9 m. 14. 2435

A nszlegierzy (okuwacze) na lepsze budowlane roboty mogą się zgłosić u K. Buhle, Długa 162. 2288-3*-2

B yły dyrektor teatru, reżyser scen prowincjonalnych, autor sztuk dramatycznych i poezji, kompozytor różnorodnych kupletów poszukuje zarządu lub dzierżawy kinematografu Łódź, Nowo-Zarzewska 31, m. 23. 3-2

B udka węglowo-kolonialna targ tygodniowy 130 rub. z powodu kupna poważniejszego interesu natychmiast do sprzedania Slezyn ul. Skierniewicka 10. 2542-3-1

B aczność! spodnie ze skóry angielskiej 1,95, bluzy, ubrania dziecinne tanio Piotrkowska 145-34. 2505-6csp-2

CHCĘ NABYC około 200 tysięcy cegieł dobrej oraz 10 tysięcy prasówek loco Łódź centrum. Oferty z ceną proszę złożyć w adm. Rozwoju pod „Dostawa”. 2-s-1

C hłopców do terminu przyjmę ślusarnia, Widzewska 146. 2413-3sp-1

C hłopiec uczciwy roztropny umiejący dobrze pisać po polsku potrzebny zaraz. Zgłaszać się do adm. Rozwoju między 6 a 7 wiecz.

D o sprzedania maszyna do szycia ul. Główna nr. 24 m. 21 oficyna I piętro. 2547-3-2

Drukarnię - litografię sprzedam wydzierżawię lub przyjmę spółnika Wysoka 26. 2580

DYNAMO MASZYNY prądu stałego potrzebne zaraz, 1,10 V 40 amp. i 110 V 70-100 amp. Oferty dla okaziciela kwitu nr. 2421. 2421-3-1

Do wynajęcia piekarnia, sklep i różne mieszkania. Wiadomość u stróża Sosnowa 16. 2390-5-1

Do odstąpienia zaraz kuchnia z obiadaniami przy piwiarni vis a vis fabryk. Widzewska 197, wiadomość w piwiarni. 2407-3*-1

Do pracowni gorsetów M-me Annette Nawrot 7 m. 19, potrzebna płatna, sprytna dziewczynka, licząca lat 14-15. 2381-3-1

Dom do sprzedania wraz z restauracją za 10 tysięcy rb. Wiadomość ul. Widzewska 90 Fryzyer. 2422-3-1

Do sprzedania sklep kolonialno-dystrybucyjny z powodu wyjazdu do Tomka ul. Marysińska nr. 9 Bałuty. 2270-3*-2

Do wynajęcia dwa lub trzy ładne duże pokoje, kuchnia, wygody. Wiadomość sklep kolonialny, Nawrot 81. 2251-3cs-2

Filia piekarska do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość Pasaż-Szulca nr. 50. 2434

Fryzjerski zakład z powodu wyjazdu sprzedam tanio, punkt dobry Zarzewska 146. 2384-3-1

Fortepian krótki (zarny), kanapka i stół jadalny tanio do sprzedania. Pusta 11-10. 2401-5-1

Filia piekarska egzystująca kilka lat do sprzedania z powodu choroby. Tamże kilka beczek kapusty kwaszonej, Bednarska 9 (Chójny). 2397-3-1

Gorsety brukselskiego tasonu, G napierśniki dopasowane na składzie, a obstalunkowe w tydzień nadchodzą ul. Główna 17 (siedemnasty). 2208-8sc-2

Jest do sprzedania urządzenie sklepowe bardzo tanio. Wiadomość ul. Rozwadowska nr. 15 u piekarza. 2332-2-2

Lawki szkolne do odstąpienia tanio. Staro-Zarzewska 169. 2382-3-1

Motor elektryczny 5 konny maszyn i warsztaty stolarskie sprzedam przy Rajtera (Henselmana) 5 Bałuty. 2409-2s-1

Mieszkanie z ogródkiem do wynajęcia zaraz, tamże fortepian tani Wysoka 26. 2379-2s-1

Mam dom do sprzedania, dochodu 1,800 rb. Cała suma niewymagalna. Chójny, Marszałkowska Nr 5. 2150-6sc-2

Maszynę do szycia, z powodu wyjazdu tanio sprzedam Mikolajewska 113 u szwajcara. 2440-5csw-1

Meble salonowe używane do sprzedania ul. Andrzeja 46 m. 11. 2516-2c-2

Magieli w dobrym stanie niedrogo do sprzedania ulica Ciemna nr. 124 m. 1. 2301-2*-2

Młoda Niemka poszukuje posady w sklepie lub do szycia może się też zająć gospodarstwem domowym. Oferty w adm. Rozwoju pod „Młoda Niemka”.

Młodzieniec z 3-eh klasowem wykształceniem poszukuje jakiego zajęcia. Łaskawe oferty pod „Młodzieniec”. 2403-1

Magieli do sprzedania Szosa Rokicińska nr. 33. 2599-2-1

Nagrody rubli 15. Przed kościołem św. Krzyża lub na Przejazd ku Piotrkowskiej zgubiono złotą szpilkę od krawata z dwoma brylantkami i rautami, łaskawy znalazca zechce odnieść na ul. Zgierską nr. 104 do P. Haehne za powyższą nagrodą.

Nauczyciela niemieckiego do grupy trzech dorosłych. Oferty sub Rozwój dla „trzech”.

Ogrodnicy poszukujący zajęcia jakoteż p.p. Pracodawcy potrzebujący ogrodników, mogą składać swe adresy Piotrkowska 83 Kwaciarnia L. Kołacz-kowskiego. 2331-6c-1

OD 1 LIPCA 2 POKOJE Z KUCHNIĄ SŁONECZNE z wygodami z elektrycznym oświetleniem, naprzeciw ogródka, do wynajęcia Zachodnia 21. 2055-1

Owocarnia bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość: ul. Ewangelicka 7, w sklepie. 2411-2-1

Oleandry 2 duże, przeszło 5 lokci wysokości. Bałuty, ul. Reltera (Henselmana) 5. 2410-2s-1

Ogrodnik poszukuje posady zaraz, żonaty bezdzietny z praktyką warszawską ze świadectwami chlubnymi, w mieście lub na wyjazd. Łódź, Bałuty ul. Zawadzka nr. 46 m. 7 Czubiński. 2351-3-2

Od kwietnia do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią z wygodami cena 180 rb. i 220, pokój z kuchnią 130 rb. i pojedyncze pokoje bardzo tanio. Widzewska 146. 1881-3wcs-6

Pralnia i maszyna mechaniczna do prasowania bielizny zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. Nowo-Krótki nr. 12 (przy szosie Pabianickiej). 2408-1

Potrzebny stróż bezdzietny. Został musi się znać na praniu i prasowaniu bielizny Wólczajska nr. 125. 2586-3*-1

Potrzebny chłopiec do brzędnej restauracji. Przejazd Nr 78 róg Tramwajowej. 2412-3-1

Potrzebni agenci-inkasenci do sprzedaży maszyn. Aleksandrowska 19 m. 30. 2389-1

Potrzebny chłopiec, Rutkowski Zielona 1. 2385-1

Potrzebna młoda zdrowa mama z dobrym pokarmem. Wiadomość: Piotrkowska 92, m. 85. 2344-5sw-1

Potrzebny uczeń do grawera. Piotrkowska 89. 2525-3-1

Potrzebne zdolne paniątki do szycia bielizny. Szwalnica, ul. Długa 10. 2588-2-1

Potrzebny korepetytor który ukończył szkołę Handlową Łódzką. Wiadomość Benedykta nr. 1 w Mleczarni. 2592-1

Potrzebny podręczny zdolny do krawca Rokicińska 28. 2383

Płac do sprzedania na Karolewie, jest pompa, hipoteka oddzielna z planem. Wiadomość Kamienna 5, w maglu. 2393-1

Potrzebne zastępcy do interesu piśmiennego na prowincji z kaucją 500 rubli, ewentualnie mogą ów interes sprzedać, warto się dowiedzieć, bliższa wiadomość Łódź, Widzewska nr. 90 Stefan Wagner. Filja piekarska.

Piwniarnia do sprzedania z warsztatem rzeźniczym ulica Dąbrowska róg Krzywej. 2340-3-2

Potrzebny stróż obeznany z koloniami Rozwadowska 14.

Potrzebna prasowaczka zdolna Widzewska 110. 2366-3-2

Potrzebna zdolna haćlarzka ul. Wólczajska nr. 97 m. 2. 2359-3-2

Potrzebna koszularka, drobniadziarka i praczka Widzewska nr. 49. 2356 2-2

Potrzebny nauczyciel lub nauczycielka zaraz do szkoły początkowej. Oferty Rozwój pod „Szkoła”. 2297-3-3

Paniątko biednych rodziców piśmienną na maszynie poszukuje zajęcia choćby za niewielkim wynagrodzeniem Adres Luzy nr. 37 m. 20. 2402-1

Potrzebna zdolna podręczna do pracowni sukien Spacerowa nr. 34 m. 3. 2419-1

Pies „ceter” brązowy zaginął w sobotę, uprasza się o doprowadzenie Piotrkowska 18. Schweitzer niewłaściwy posiadacz odpowiadać będzie sądownie. 2416-2s-1

Poszukuje spółnika do cegielni z kapitałem od 5,000 do 6,000 tysięcy. Koluszki S. Karasiński. 2141-3wcs-3

Potrzebny woźnica do koni wyjazdowych. Oferty Główna 59. 2135-3wcs

Potrzebni chłopcy do zakładu mechaniczno-słusarskiego, pierwszeństwo mającym początki Aleksandrowska 121. 2250-2c-2

Przybyłaki się wyjeżdżające w lato, prawy właściciel odebrać może Kamienna nr. 8 u stróża. 2433-3-1

Potrzebne dziewczynki na posyłki do krawcowej Piotrkowska 69-25. 2441-1

Pralnia do sprzedania Długa 71. 2442-3-1

POTRZEBNA zaraz dziewczyna lub kobieta do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój. 3-1

Potrzebna kobieta do sprzątania 2 pokoje z kuchnią. Zgłaszać można się od 2-3 w południe lub od 6-8 wieczorem ul. Benedykta nr. 39 m. 23 w oficynie. 2231-3cs-2

Puszkę do konserw różnej wielkości sprzedam niedrogo. Wiadomość u J. Chwałkińskiego ul. Widzewska nr. 83. 2444-2-1

Potrzebny czeladnik szewski Widzewska 50 3 piętro. 2445

Potrzebny gisier zdolny na mościad. Wiadomość u J. Chwałkińskiego ul. Widzewska nr. 83. 2443-2-1

Potrzebny chłopiec do terminu Mikolajewska nr. 31 fabryka rowerów. 2428

Przybyłakią się szuka poka mógowata Prawy właściciel może odebrać Benedykta 45 u stolarka. 2426-1

Potrzebna zdolna podręczna do kapeluszy. Wiadomość Mikolajewska 53 A. Skowrońska. 2427-3-1

Potrzebna zdolna koszularka Dzielna 12. 2358-2-2

Potrzebne małżeństwo bezdzietne, lub wdowa do filii piekarskiej za kaucją. Wiadomość ul. Poprzeczna nr. 1, Nowe-Chójny w piekarni. 2239-3-3

Potrzebne uczennice do pracowni sukien i okryć damskich Główna 31 m. 55. 2287-3-3

Pokój, samodzielna paniątko poszukuje skromnej sublokatorki. Wiadomość Piotrkowska nr. 255 u stróża. 2290-3-3

Peszki welniane na bluzki, kołnierzyki damskie, ubrania męskie w najlepszych gatunkach, Konstanyowska 5 m. 24, oficyna, II piętro. 1480-12cs-7

RESZTKI hurtowo detalicznie okazują się sztuki na kostymy garnitury, bluzkowe (wyłącznie welniane) alpagi, skóra angielska, sztuczki na kamizelki. Łódź, Juliusza 16-3. Stanisław Pacuska 2005-10csp-4

Rządca magazynier placowy strzeży bezdzietny, potrzebny do przedsiębiorstwa budowlanego. Wynagrodzenie 10 rb. tygodniowo mieszkanie sutereny opał światło. Piśmienne oferty z referencjami do Rozwoju pod „Energiczny”. 2263-3-3

Rządca na wiesz otrzymał dobrą posadę Biuro rekomendacyjne Piotrkowska 109. 2361-3-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny dobrze prosperujący do sprzedania zaraz. Wiadomość Suwalska 16, sklep. 2323-3-2

Sklep spożywczy do odstąpienia. Wiadomość: Konstanyowska 8. Obrót do sprawzenia. 2245-3-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu ul. Chłodna nr. 14 za Holenowam. 2269-3*-2

Skład wędlin do sprzedania lub sklep do wynajęcia Nowo-Zarzewska 18. 2272-3*-2

Stanio z powodu śmierci żony sprzedam bardzo tanio meble z dwóch pokojów oraz maszynę pięknie szyjącą, Widzewska 119-14 front. 2439-3-2

Sklep spożywczy do sprzedaży z całym urządzeniem w dobrym punkcie blisko fabryki od 1-go kwietnia ul. Ogrodowa nr. 50. 2458

Sprzedam dom tanio; do kupna potrzeba 3000 ul. Nawrot 50 stróż wskaże. 2452

Sklep piśmiennych materiałów i oprawa obrazów, wyjeżdżając sprzedam tanio Mikołajewska 69. 2425-2s-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny w dobrym punkcie, stary, wyrobiony, 15 lat, do sprzedania zaraz. Wiadomość: Konstancyńska 50, skład wędlin. 3299-3-2

Sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny od kwietnia Gubernatorska 36. 2363-3-2

Sklep do wynajęcia zaraz ul. Nawrot 41. 2373-2-2

Sklep kolonialno do sprzedaży, tanio byle zaraz z powodu wyjazdu ul. Włodzimierska nr. 30 Kozłyny. 2353-3-2

Sprzedam piekarnię zaraz egzystującą 4 lata. Oferty Rozwój „Piekarnia”. 2345-2-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam z powodu wyjazdu Wiadomość ul. Brzezińska nr. 29 u Fryzjera. 2424-2-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny z powodu choroby do sprzedania ul. Widzewska nr. 96. 2356-3sp-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny dobrze prosperujący, dający utrzymanie licznej rodzinie do sprzedania z powodu słabości ul. Grabowa nr. 16. Wiadomość w sklepie. 2406-1

Sklep do sprzedania bardzo tanio z powodu choroby ul. Rawska nr. 10. 2377-3-1

Tanio na godziny można się ćwiczyć na fortepianie. Na żądanie pomoc w nauce. Zostać można od 9-11 i od 2-4, Mikołajewska 46 m. 1. 2414-2-1

Tartak parowy w Kozłuskach posiada duży wybór drzewa w różnych gatunkach wyborowych i przyjmuje obiekty budowlane Szymon Borwański. 2345-2-2

Tanio do sprzedania kilkadziesiąt balonów w koszykach; balony są szklane i gliniane po kwasie solnym. Obejrzeć można na placu Przytułku noclegowego Cmentarna 10. 905-3-2

Urządzenie sklepowe do sprzedania bardzo tanio. Baluty Młynarska 47. 2299-3-3

Używane meble sprzedam tanio 2 szafy, 2 łóżka z materacami, 2 stoliki nocne i umywalkę z ciemnym marmurem, toaletkę i bieliznarkę z lustrem na orzech, do obejrzenia codzień od 10 rano do 9 wieczorem. Widzewska 155 m. 16. 2596-3-2

Używany garnitur mebli salonowych do sprzedania. Wólczajska 125. 2387-3-1

UCZEŃ potrzebny do biura budowlanego. Wymagane ukończenie przynajmniej 5 klas i ładny charakter pisma. Oferty Rozwój pod lit. „X”. 2378-3-1

Wyłączna sprzedaż partyjnych w sztuk i resztek z fabryki Leonhardta hurtowo i detalicznie. Handlującym rabat. Edmund Wasilewski, Łódź, Mikołajewska 87. 10-c-7

W Sanatorium Unitas wakuje kilka miejsc dla ucznia na pielęgniarki. Informacje w biurze Sanatorium Pusta 11g róg Mikołajewskiej od 5 do 7-ej wieczorem. 2431-5-1

WŁAŚCICIELE sklepów tylko solidnych pragnący sprzedać mogą się zgłaszać Główna 9 Kamiński. 2734-3cs-2

Warsztat blacharski z wyrobioną klientelą do sprzedania ewentualnie do spółki Widzewska 175 Ewert. 2398

Zdolne panny do szycia bielizny i uczniom potrzebne zaraz Długa 20 m. 53. 2425-2-2

Znajduje się suka maści białej z czarnymi łatami na łbie i ogonie, harcica u pana Cyrułńskiego ul. Wiznera nr. 6. 2429

Zgubiono SZPILKĘ do wlosadzaną kamieniami, przechodząc ul. Widzewska. Przejazd do Piotrkowskiej. Łaskawego znalazcę upraszam o zwrot takowej za nagrodą Widzewska nr. 70 m. 9. 3-1

Zdolna krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych Piotrkowska nr. 166 m. 4. 2425-3-1

2 szafy dębowe do rzeczy i maszyna okazjnie do sprzedania, także potrzebna służąca ul. St. Zarzewska nr. 65 m. 31. 2405-3-1

1700 rubli oddam na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość ul. Rozwadowska 18 m. 22 A. Skibiński. 2538-2-2

7000 6000, 4000, zaraz ulokuje 8 procent na hypoteki miejskie, kilka mniejszych sum ulokuje na ziemię lub hypoteki podmiejskie. Przyjmuję do 12 i od 4-7 Kamiński Główna 9. 2375-2-2

17000 rb. na pierwszą hypotekę zaraz ulokuję. Balucki Rynek 3 (trzy) m. 6. 2400-3-1

Zagubione dokumenty

Antoni Marciniak zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Heinza i Kunitzera, oraz kwit na 500 rb., wydany przez ks. Marksa. 2341-3-2

Bronisława Andrzejczak zagubiła paszport, wyd. z gminy Piątek gub. Kaliskiej. 2450-3-1

Feliks Siwiński zagubił paszport, wyd. z gm. Poddebice gub. Kaliskiej oraz świadectwo stróżowskie. 2418-3-1

Jacper Rolnicki zagubił paszport, wyd. z gm. Utrata pow. Łaskiego. 2404-3-1

Michał Polak zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Scheiblera. 2395-1

Maryanna Kornat zagubiła paszport, wydany z magistratu w Łęczycy gub. kaliskiej. 2370-3-2

Maryanna Latańska zagubiła paszport, wydany z gm. Sworzyce gub. radomskiej, powiatu opoczyńskiego. 2364-3-2

Stanisław Bajer zagubił bilet S wojskowy, wydany z powiatu łęczyckiego. 2285-3-3

Stanisław Szulc zagubił paszport, wyd. z gm. Niewierszyn gub. Radomskiej. 2093-3-3

Stefan Muszyński zagubił paszport, wydany z magistratu m. Zgierza. 2240-3-3

Wacław Jednaszewski zagubił paszport, wydany z gminy Łazy, pow. sochaczewskiego, gub. warszawskiej. 2291-3-3

Waleryja Krefel zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Hirsberga i Birnbaum. 2353-3-2

Zaginęła książeczka legitymacyjna, wydana z magistratu m. Łodzi na imię Antoniego Skarbankiewicza. 2265-3-3

Zaginął kwit reparacyjny Kompanii Singer za nr. 161 kwit nieważny. 2477-1

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabryki Gromana na imię Stanisława Sulinskiego. 2420-1

Zaginęło świadectwo zaliczenia we nr. 87470 z przesyłki Łódź — Ufa nr. 471148 z dnia 26/XII st. st. 1915 r. na sumę rubli 100. Znalazcę upraszam o odniesienie pod adresem Cegielniana nr. 66 H. L. Feldman, gdyż w obcym ręku jest nieważne. 2394-3-1

Zagubiono (wid) za nr. 6809 wydany przez Gubernatora Piotrkowskiego na imię Stanisława Cichockiego. 2415-3-1

BIOMALZ

jest naturalnym, odżywczym i leczniczym środkiem, otrzymywanym z wyborowego siodu

Biomalz zgodnie z analizą zawiera między innymi, silnie odżywcze i wzmacniającymi, łatwostrawnymi częściami składowymi, również i cukier w naturalnej postaci maltozę, doktrynę, fosfor, żelazo i inne.

Biomalz znakomicie wpływa na wzmoczenie się apetytu i na prawidłowość trawienia; odżywia on nerwy, pokrzepia cały organizm, uzdrawia krew i wzmacnia muskulaturę.

Biomalz jest bez porównania pożywniejszy, niż kakao. Przyjmować go można w postaci naturalnej, również jak i w mleku, w herbacie, w zupie, piwie, bulionie i t. d., dostać zaś w aptekach i w aptecznych składach po 85 kop. i rb. 1 50 kop.

Literaturę wysyła T-wo „Autosil”, Berlin i Wilno.

515

Skład wędlin

J. KIJAKA

Widzewska nr. 127, tel. 27-02.

Filia: Piotrkowska 71, tel. 30-17.

Przy fili salon dla śniadań i kolacyi.

UWAGA: Prócz tych sklepów żadnych innych nie posiadam.

Znakomita pasza

dla bydła, koni i świń. Suszone na paszę wytloki buraczane — 1 pud suszonych wydaje 16 pudów mokrych. **Suszone wytloki zastępują siano i otręby i są od nich 2 i pół razy pożywniejsze.** Cena 80 kop, za pud bez worka.

Na składzie przy fabryce lodu sztucznego ul. Długa 72, telef. 4-85. 740

Roznosiciele

gazet z kaucją 50 rb. rubli potrzebni zaraz.

Pierwszeństwo szewcom.

Zgłaszać się do Administracji „Rozwoju”. 27g.

Potrzebna inteligentna

PANNA

do zajęć biurowych.

Szczegółowe oferty z odpisanymi świadectwami prośbę składać w Administracji „Rozwoju” pod „Natychniast”. 33

Ból głowy i Migrenę

radycznie leczy (485

„Migreno-Nervosin” oryginalne proszki zawsze z marką KOGUT leczy nigdy w oplatkach. Proszek 10 k.

SKRADZIONO paszport, wydany z gm. Szadek gub. kaliskiej na imię Antoniego Łazuchewicza, oraz weksel na 100 rb. in blanco, wystawiony przez sukcesorów Łapińskich. Weksel nieważny, ostrzeżenie przed nabyciem, Gubernatorska nr. 80. 730

Leoznica dentytyczna

Lek. dent. St. Dąbrowskiego ul. Rozwadowska № 1

(róg Piotrkowskiej). 653

Czynna od 9 rano do 8 wieczór.

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13

Choroby skórne, weneryczne i moczopiętne.

Przyjmuje: od 9^{1/2} do 11-ej i od 5-8. W niedziele i święta od 9^{1/2} do 12-ej. Telef. 26-28. 507

Zakład krawiecki

JULIANA KOZŁOWSKIEGO

na sezon wiosenny i letni otrzymał modne i gustowne materiały

Piotrkowska 133.

UMIERLOWANE POKIJE

od 12 rb. miesięcznie, jak również i pokój z kuchnią, z elektrycznym oświetleniem i usługą zaraz do wynajęcia, ul. Anny 24, u gospodarza. 772

KAPITALISTA

Do założenia bardzo zyskowego przedsiębiorstwa fabrykacyjnego poszukuje kapitalisty z 15-20 tys. rb. Zgłoszenia sub „Fachowiec” przyjmuje Eksped. gazety. 766

OKAZYJNIE

do sprzedania 2 szafy, łóżka, lustro-tremo, otomana, stół 6 krzeseł, lampa wisząca, biurko, kredens kuchenny i t. p. Handlarze wyłączeni. Konstancyńska 77 m. 12, prawa oficyna. 1 piętro. 768

Różne

MIESZKANIA

zaraz lub od 1 kwietnia do wynajęcia w Karolowie naprzeciw ogrodu Gundlacha. Wiadomość u stróża lub Milsza 33, u Behnkiego. 758

Kupujcie u swoich!

Wielki wybór towarów i resztek wełnianych i półwełnianych na

kosztory, suknie i bluzki

po niskich, stałych cenach podług cennika fabrycznego.

ul. Rzgowska 48.

742

Dr. Marce'li GROMSKI.

Choroby dzieci. **Dzielnia 9.** Przyjmuje codziennie od 3-4 pp. 901

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Klientele, iż wspólnik, p. L. Zalesny, wystąpił ze spółki, Łódź, dnia 26 lutego 1914 roku. Zakład tapicersko-stolarski pozostaje na miejscu przy ulicy Dzieleńskiej nr. 29 i będzie prowadzony jak przedtem, tak i nadal pod moim osobistym kierunkiem. Z szacunkiem 764 **Stanisław Derejski.**

RYBY

morskie w różnych gatunkach do sprzedania stale. Wólczajska 91 m. 8 i Staro-Zarzewska 144. 624

Atoryzmy żydowskie.

Pan Bóg dał człowiekowi nos do wachania, ręce do gadania, głowę do noszenia na niej kapelusza, ale niech mi kto powie, pocco są zepsute zęby?

Jechacz na rowerze, to jest sztuka, ale jechacz na koleje bez byłetu, to tylko żydki potrafią.

Jaka jest różnica między moją Surą, a różą? Państwo nie wie... Proszę powachacz!

DAWAJCIE
W CZASIE ZWIĘKSZENIA SIĘ NERWOWYM DOROSŁYM
OSŁABIENIOM I mało rozwiniętych DZIECIOM
HEMATOGEN D^{ra} HOMMELA
 WZMACHAJĄCY ŚRODEK a skutek będzie wspaniały. Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych; prosimy żądać koniecznie z nazwiskiem **D^{ra} HOMMELA**.
 Literature i broszury za zdaniem lekarzy wysyłamy bezpłatnie.
 Fabryka Hematogenu D^{ra} HOMMELA, SpA ul. Smoleńska 33

Najlepsze krajowe i zagraniczne piwa
 Towarzystwa Akcyjnego Browarów Parowych
„HABERBUSCH & SCHIELE“
 Warszawa
Pilzeńskie
 Jeden 5-litrowy syfon rubli 1.60 kop.
 „ 10 „ „ 3.20 „
KULMBACHSKIE
 Jeden 5-litrowy syfon rubli 1.70 kop.
 „ 10 „ „ 3.40 „
Pierwszego Akcyjnego Browaru
„Zdrój Cesarski“ w Pilźnie (Czechy)
Oryginalne Pilzeńskie Jeden 5-litrowy syfon rb. 4.50
 „ 10 „ „ 9.—
Pierwszego Akcyjnego T-wa w Kulmbach (Bawaryja)
Oryginalne Kulmbachskie Jeden 5-litrowy syfon rb. 4.50
 „ 10 „ „ 9.—
 z dostawą do prywatnych domów bez zastawu,
 Reprezentant na Łódź i okolice **Edw. Lorentz.**
 Przejazd № 751. Tel. 14-33. 427

Łódzkie Rzemieślniczo-Przemysłowe
Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe
Piotrkowska 271.
 przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc.
 Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4-6 proc.
 także przyjmuje wkłady warunkowe od 12 kop. tygodniowo. To-
 warzystwo daje do domów kasę dla zbierania drobnych oszczęd-
 ności. Kasa czynna codziennie, oprócz świąt i niedziel: rano od 10-1
 i od 6-8 wiecz. 2907

D^{ra} B. LDWENSTENNA
FOSMOZA
NAJLEPSZA
MAŁZKA ODŻYWIWA

Dla dzieci, matek, rekon-
 walescentów, osób nerwo-
 wych i starców. FOSMOZA
 zapewnia prawidłowy rozwój
 krwi, kości i mięśni. Nie-
 zbędny pokarm dla dzieci
 w okresie ząbkowania i ro-
 snięcia.
 Liczne opinie pp. Lekarzy
 Ordynatorów szpitali dołą-
 cza się do każdego pudełka.
 Dostać można wszędzie.
 Cena pudełka i rb.

GILZY

uznanej dobroci fabryki **T. Walkowskiego** w Częstochowie
 do nabycia w składzie tytuńowym **H. Anzorge**, Łódź, **Piotrkowska № 9.** 709

V-te Łódzkie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe
SPACEROWA № 27.
 Mamy zaszczyt zawiadomić W. P., że w niedzielę dnia 8-go
 marca r. b. o godzinie 5-iej po południu w Sali Tow. „Lutnia“ przy
 ul. Piotrkowskiej № 108 odbędzie się 937
Ogólne Zebranie Członków
 celem którego będzie: 1) Otwarcie posiedzenia; 2) Wybór prze-
 wodniczącego i 2 asesorów; 3) Odczytanie protokołu Rady, Zarządu
 i Komisji Rewizyjnej o odbytej rewizji; 4) Zatwierdzenie bilansu
 i rachunku strat i zysków za 1913 r.; 5) Zatwierdzenie budżetu na
 1914 rok; 6) Wybór 2 członków Rady, 2 Zarządu i 3 Komisji Re-
 wizyjnej; 7) Wnioski Rady i Zarządu; 8) Wnioski Członków.
 W razie niedostatecznej ilości członków na zebraniu, drugie
 ogólne zebranie odbędzie się tegoż dnia o godz. 7-iej wieczór bez
 względu na ilość obecnych. Prosząc o punktualne przybycie, po-
 zostajemy
 Z poważaniem **RADA I ZARZĄD.**

POSZUKUJE SIĘ ZARAZ
SORTYERA lub SORTYERKI
 do **WELNIANYCH** skrawków na stałe do Warszawy. Osobiste
 zgłoszenia przyjmuje codziennie do 10-go b. m., od 7-8 wieczór.
K. Jasiński, Przejazd 14. 762

Buchalteryi
 arytm. handl. korespondencyi
 uczy gruntownie nauczyciel **W.
 Wodzyński**, zatwierdzony przez
 Władzę Naukową. Wykład buchal-
 teryi w polskim, rosyjskim, nie-
 mieckim. Ul. Widzewska 42, m.
 3, I p. Godziny przyjęć: prócz
 soboty i niedzieli od 11 do 12
 rano i od 7 do 8 wiecz. 724

DRASTIN LUBELSKI
 CZERWIADA PRZECZYŻAJĄCA
 dostająca w smaku
 niasawodna w skutkach
 LADKO WSTĘPIĆ

DLA DYABETYKÓW
 cierpiących na cukrzycę
 495 znane ziółka
„BELINA“
 poleca apteka St. Wągrow-
 skiego i A. Kadecza.
Chłodna 16 w Warszawie.
 Sprzedaż w aptekach i skła-
 dach aptecznych.
 Wysyła się za zaliczeniem.

W nowowzbudowanym domu
 róg Widzewskiej i Przejazd, vis-
 a-vis głównej poczty są różne
 lokale, jako to na sklepy, biura,
 mieszkania, wszystko słoneczne,
 z nowoczesnym komfortem urzą-
 dzone do wynajęcia. Uprasza się
 o wczesne zamawianie celem
 zastosowania ubikcyj. Blizsze
 szczegóły na miejscu, lub tele-
 fonem nr. 12-45. 324

ROB WEISSBACH
KODZ
Zielona
№ 57.
 dostarcza w bogatym wyborze
ozdobne etykiety tłoczone
 i imitacje pieczędek do listów
 dowolnego formatu i wielkości,
 wykończenie i dobór kolorów dla
 każdej branży i celu. Najdogod-
 niejsze źródło nabycia! Skłone-
 nie bezpłatnie. Żądać wzorów i cen!
Etykiety tłoczone neutralne
 dla kantorów i biur z napisami:
 „Zakaznik“, „Druk“, „Polecony“,
 „Must“, „Einlage“, „Kopiert“,
 „Приложение“, „Заказ-
 ное“, „Печатное“ i t. p.
 W pudełk. na skł. po 1000 szt. Rb. 1,25

Zdobne prasowazki
 do nowej bielizny na stałą ro-
 botę proszę się zgłosić:
Na wrot 84. 764

Sklep polski w Łodzi
 Firanki — Hafty — Koronki.
 Szewioty — Barchany — Białe
 towary.
 Fantazyje i kwiaty z pór
 poleca **Hel. Pawłowiczowa**,
 Mikołajewska 27, I-e piętro.
 Sprzedaż hurt. i detaliczna.

Przejazd № 8.
 (starszy) **Telef. 17-14**
Dr. FRANCISZEK
KOZIOLKIEWICZ
 mieszka obecnie Przejazd № 8
 front, I-e piętro.
 Przyjmuje od 9-11 i od 6-8 w

Lekarz-dentysta
Gittis
 specjalista chorób zębów, jamy
 ustnej i sztucznych zębów. **Sta-
 ro-Zarzevska nr. 47, Tram-
 waj nr. 4.** 706

Dr. R. GLOGER
 akuszeria i choroby kobiece.
 Mieszka obecnie Nowy Rynek 5
 Przyjmuje 9-11 r. i 5-7 wiecz.
 Telef. 34-07.

Dr. med. Z. GOŁC
 Choroby skórne i weneryczne
 ul. Mikołajewska 18.
 Godziny przyjęć: od g. 9-12 i od 4 i pół
 do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta
 od 9 do 12 i pół. **Telefon № 20-60.**

Dr. W. Dutkiewicz
 Choroby weneryczne,
 skórne i dróg moczowych, ch
Ulica Nawrot № 1, róg Piotrkowskiej.
 9-12 i 5-8, panie 4-5.

Choroby uszu, gardła i nosa
Dr. B. CZAPLICKI
 ordynator szpitala Anny-Maryi
Piotrkowska 120. **Telef. 32-33**
 Przyjmuje od g. 11-12 rano i od
 5-6 1/2 p. p. w niedziele i święta
 od 10-11 rano. 3447

Dr. H. RUEGER
Nawrot № 1.
 Choroby wewnętrzne. Od godz.
 4-6 po poł. 2535

Choroby weneryczne
 skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisław Piekarski
PIOTRKOWSKA № 115.
 Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8
 wiecz., kobiety od 4-5. 1351-r

Dr. Leon Wacław
Olszewski
 Choroby wewnętrzne, żołądka i
 kiszek. **Ewangelicka 5, przyjmuje**
 do 10 r. i od 4-6 po poł. 3039

Dr. med. P. LANGBARD
 były asyentant kliniki berlińskiej.
Zawadzka 10. **Telef. 33-88.**

Specjalista chorób wenerycz-
 nych, przyjmuje od 8-11 i od
 5-8 wiecz. Dla pań od 4-5,
 osobna poczekalnia. Leczenie
 rzeżączki i syphilisu najnowszymi
 środkami. Szybkie i skuteczne
 leczenie chronicznych stanów.

Dr. H. Sadkowski
Piotrkowska 120.
 Przyjmuje z chorobami wewnętr-
 znymi (spec. żołądka i kiszek).
 Codziennie od 10-11 rano i od 4
 o 6 po poł. **Telef 23-10.** 2532

Dr. Wacław Bernard
 choroby weneryczne dróg mo-
 czowych i skóry. **Spacerowa**
40 przy Andrzeja (9-11 i 5-8)

POKOJE
 kawalerskie do wy-
 najęcia.
Spacerowa № 41.
 (Promenada).

Dr. S. SZNITTKIND
Średnia 3.
 Specjalista chorób skórnych,
 wenerycznych, (stosuje 608), ko-
 smetyki lekarskiej (włosy, twarz,
 etc). Rano od 8 i pół-11 i pół
 od 4 i pół-8 i pół. 120

Dr. med. W. KOTZIN
powrócił.
UL. PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc,
 Przyjmuje od godz. 10-11 rano
 i od 4-6 po poł.
№ telefonu 21-19. 2597

Lekarz-Dentysta
PIOTR WŁODARSKI,
 ul. Piotrkowska № 113.
 Przyjmuje od 9 r. do 7 1/2 w. 278

Dr. med. Bolesław Kon
PIOTRKOWSKA 58, tel. 32-32
choroby uszu, nosa, gardła
i chirurgiczne 1649
 przyjmuje do 11 r. i od 4-7 po poł

Dr. Jelnicki
Choroby weneryczne, skór-
ny i dróg moczowych
ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.
 Przyjmuje: 9-12 i 5-8, panie
 4-5. 1181

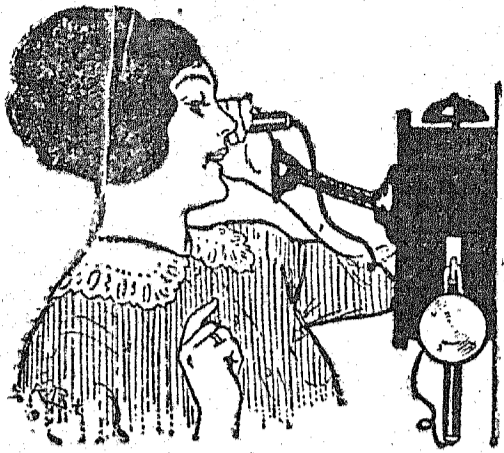
Dr. Med. Szwarcwasser
Piotrkowska 18. **Telef. 10-82.**
 Spec. choroby żołądka, ki-
 szek i przemiany materji.
 Analizy we własnym laborator.
 Przyjmuje: od 11-1 i od 6-7
 i pół wieczorem. 833

Chor. weneryczne, moczopłciowe
 skórne i zabiegi chirurgiczne.
Dr. W. FISCHER.
 Ordynator szpitala Czerwonego
 Krzyża. Przyjmuje od 10-12 r.
 i od 6-8 pp. Niedziele i święta
 11-1. **Zielona nr. 5.** 402

Dr. S. KANTOR
 Specjalista chorób skórnych, we-
 nerycznych, dróg moczowych i
 włosów **Piotrkowska 144,**
 róg Ewangelickiej. **Telef. 19-41.**
 Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od
 5 do 9 wiecz.

D' Mittelstaedt
Mikołajewska 87.
 Przyjm.: od 8-9 i pół rano i 5-6
 pół. po poł. w niedziele i święta:
 tylko rano od 8-10

H Z MARKA
FABRYCZNA
HAZEL
E
 oryginalne. Leonhardta
 zawsze najlepsze polecają:
Krzysztof Brun i Syn
 Warszawa, Plac Teatralny.



BIAŁY TYDZIEŃ!



Od 1 do 10 marca

Od 1 do 10 marca

Na ten tydzień wystawiliśmy dużą partycję **BIAŁYCH TOWARÓW** po cenach znacznie niższych.

Bielizna damska
Bielizna męska
Bielizna dla dzieci
Bielizna dla niemowląt.

Bielizna pościelowa
Bielizna kuchenna
Wyroby lniane i bawełniane na bieliznę.

Obrusy adamaszkowe
Garnitury stołowe
Garnitury do kawy.
Serwetki.

Chustki do nosa
Hafty szwajcarskie
Wyroby trykotowe damskie i męskie.

Okazja nadzwyczaj korzystnego kupna wypraw ślubnych!!

Ręczniki adamaszkowe
Ręczniki kąpielowe
Prześcieradła kąpielowe
Płaszczki

Płótna na wysypki
Dreliżki na materace
Adamaszki pościelowe
Kapy tiulowe i pikowe.

FIRANKI — STORY
KOLDRY watowe, pluszowe i wełniane.
PLEDY do podróży.

Ostatnie Nowości w bieliznie męskiej.
KRAWATY angielskie i francuskie.

Ostatnie Nowości w Paryskich i Wiedeńskich **DAMSKICH BLUZKACH**

NOWOŚCI W SERWETACH I GARNITURACH DRUKOWANYCH

ZARZUTKI w najnowszych pastelowych kolorach na kozetki

|| RESZTKI płócienn Nansuków i Chiffonów

OKAZYJNIE TANI!!!

We wszystkich oddziałach **RABAT.**



Tow. Akc. **ZYRARDÓW**

Łódź, Piotrkowska 87. Telefon 24-26.

W niedzielę, dnia 8-go marca magazyn otwarty od 1 — 6 po południu.